

KIERUNKI ZMIAN

Z udziałem prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego 22 bm. obradowała Komisja ds. Reformy Gospodarczej. Głównym tematem posiedzenia był problem modyfikacji i korekt w rozwiązaniach i instrumentach reformy gospodarczej.

Otwierając obrady premier Wojciech Jaruzelski podkreślił, iż czas, który upłynął od ostatniego posiedzenia Komisji ds. Reformy Gospodarczej został intensywnie wykorzystany dla pogłębienia oceny procesu jej wdrażania oraz dla konkretyzacji i rozwinięcia wniosków sformułowanych przez komisję, a zaaprobowanych przez rząd w marcu br.

Reformowanie gospodarki — wysiłku i czasu, zwłaszcza że potwierdził W. Jaruzelski — jest procesem niezwykle trudnym, złożonym, wymagającym konsekwentnie stosujemy zasadę.

że wprowadzane korekty nie mogą doprowadzić nas z wytyczonej drogi. Maja one natomiast wzmacniać działanie na rzecz gospodarczości oszczędności i efektywności oraz ugruntowywać w praktyce podstawowe zasady reformy. Będziemy — podkreślił premier — konsekwentnie realizować przebudowę systemu funkcjonowania gospodarki w myśl uchwały IX Zjazdu PZPR. Od tej linii odwrotu być nie może. Za skutecznością takiego podejścia przemawiają osiągnięte dotąd wyniki. Tylko ktoś pozostający poza realiami naszej rzeczywistości może nie dostrzec postępu.

Nawiązując do oceny wdrażania reformy gospodarczej Wojciech Jaruzelski stwierdził m. in. iż w toku toczącej się dyskusji wskazuje się dość zgodnie, że dotychczasowe rozwiązania nie wymuszają jeszcze w oczekiwanym stopniu postępu w efektywności gospodarowania przedsiębiorstw. Na tym tle niezbędne jest rozważenie, czy proponowane modyfikacje zapewnią poprawę efektywności, czy składają będą przedsiębiorstwa do realnego wzrostu produkcji i obniżki kosztów wytwarzania. Czy stwarzają dostateczne zabezpieczenie przed niezasadnym wzrostem cen i inflacją oraz czy chronią przed niesprawliwym podziałem

(Dalszy ciąg na str. 4)

Kraków ostatnim etapem podróży papieża po Polsce

Spotkanie Jana Pawła II z generałem W. Jaruzelskim

Wczoraj o północy skończyła się oficjalna część wizyty pielgrzymki Jana Pawła II w jego rodzinnym kraju. Po odwiedzeniu Warszawy, Niepokalanowa, Poznania, Katowic, Wrocławia i Góry św. Anny — papież spędził ten dzień w Krakowie. W auli Collegium Maius otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas mszy na Błoniach krakowskich dokonał beatyfikacji ojca Rafała Kalinowskiego i brata Alberta Chmiel-

wskiego. Wziął także udział w poświęceniu kościoła w Mistrzejowicach i w zakończeniu synodu prowincjalnego metropolii krakowskiej.

Czwartek, 23 bm., jest dniem prywatnym, przeznaczonym na wypoczynek dostojnego gościa. W godzinach popołudniowych na krakowskim lotnisku Jana Pawła II pożegnają przedstawiciele najwyższych władz Polskiej Rzeczywistości Ludowej i Episkopatu Polski oraz wierni.

Na zakończenie oficjalnej części wizyty papieskiej w Polsce, strona kościelna zaproponowała spotkanie Jego Świątobliwości Jana Pawła II z prezesem Rady Ministrów PRL, generałem armii Wojciechem Jaruzelskim. Spotkanie odbyło się wczoraj na Wawelu. Było ono kontynuacją rozmów przeprowadzonych 17 czerwca w Belwederze.

Wyrażono nadzieję, że wizyta przyczyni się do pokojowego i pomyślnego rozwoju życia społecznego w Polsce oraz do umocnienia pokoju w Europie i w świecie.

Uznano także, że dalsze kontakty między Stolicą Apostolską a Polską Rzeczpospolitą Ludową będą służyć dobru państwa i Kościoła.

SO

(PAP)

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM

Sroda była siódmym dniem pielgrzymki Jana Pawła II po jego rodzinnym kraju — dniem pobytu

akademii Górniczo-Hutniczej upamiętnia wyryta na portalu, obwieściła drutem kołczastym datą „8 listopada 1939”. Pod spodem napis: „Necedit academia” — oświeca nie ustępuje uniwersytet; nie opo-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Papież Jan Paweł II w Auli Jagiellońskiej

tu w Krakowie — mieście, w którym studiował, przeżył koszar okupacji i otrzymał święcenia kapłańskie. Tu też pracował jako duszpasterz, pełnił kolejne godności i stał też jako kardynał metropolitą krakowski. Udał się w 1978 roku do Rzymu, na pamiętne konklawe, które wybrało go głową Kościoła rzymskokatolickiego. Kraków jest również miastem, z którym łączy Jana Pawła II szczególnie silne więzy emocjonalne i intelektualne, tu nadal ma grono przyjaciół, tu też znajduje się uczelnia, w której studiował; liczący już ponad 600 lat Uniwersytet Jagielloński.

Rano, wprost z Pałacu Biskupiego, który jest rezydencją Jana Pawła II na czas pobytu pod Wawelem, papież wraz z towarzyszącymi mu dostojnikami kościelnymi udał się do Collegium Maius, gdzie odbyła się msza, w której uczestniczyli przedstawiciele do budynku Collegium Maius — tam też w pierwszych siedzibach Krakowskiej Akademii.

Po ceremonii powitania papież wraz z rektorem UJ udaje się do kaplicy misyjnej, kaplicy św. Jana Kąkolego. Po krótkiej modlitwie — mającej do obu stronach pedłow uniwersyteckich z tradycyjnymi berłami w dionizach — przesiadł do auli — kiedyś największej sali uniwersyteckiej, zwanej od XIX wieku Aulą Jagiellońską — słuchającej obecnie uoczystościom o szczególnie podniosłym charakterze. Na ścianach portrety królów polskich o pięknych uniwersyteckich i profesorskich od XVI do XX wieku. Wśród nich portrety pięciu wybitnych naukowców krakowskich z czterech w hitlerowskim obozie śmierci Sachsenhausen. Fakt pamiętnej akcji „Sonderaktion Krakau” podczas której hitlerowscy zbrodniarze wywieźli do obozu koncentracyjnego kilkudziesięciu pracowników naukowych UJ i A-Libańczyków. Na polecenie porywa-

Z pokładu „Challenger”

Przez kosmiczny „Challenger”, bez przeszkód, kontynuuje lot. Sroda była jego czwartym dniem podróży od momentu startu w ostatnią sobotę z Przylądka Canaveral na Florydzie. Członkowie załogi dotychczas przeprowadzili ćwiczenia związane z wypuszczeniem dziś a następnie przejęciem zachodniomocny satelity „Spas-01”. Satelita ten ważyący dwie tony jest swego rodzaju laboratorium, wyposażonym w wiele automatów do prowadzenia doświadczeń. Ponadto wykonano w przestrzeni kosmicznej zdjęcia „Challenger” i zarejestrowano temperaturę i wiewy w wydobytą się z silników wahałowa.

Przeprowadzone we wtorek doświadczenia medyczne pozwoliły na otrzymanie protein o niezwykle dużej czystości niemożliwej do uzyskania w warunkach ziem-

Uprowadzenie libijskiego samolotu

W środę uprowadzono czarterowy samolot libijski odbywający lot na trasie z Aten do Tripoli, który o godz. 13.40 wylądował na rzymskim lotnisku „Ciampino”.

Według informacji podanych przez pracowników portu lotniczego w Atenach na pokładzie uprowadzonego „Boeinga 707” znajdowało się 23 pasażerów w tym kilkoro dzieci i 11 osobowa załoga. Sa to ludzie reprezentujący cztery lub pięć narodowości.

Przedstawiciele władz włoskich podali, że porwania dokonali dwaj „Libijczycy”. Na polecenie porywa-

INAUGURACJA OBRAD PARLAMENTU BRYTYJSKIEGO

Mowa tronowa królowej

Mowa tronowa królowej brytyjskiej Elżbiety II zainaugurowała 22 bm. pierwszą sesję nowo wybranego parlamentu. Na początkowym posiedzeniu Izby Lordów i Izby Gmin, królowa przedstawiła przygotowany w urzędzie premiera zarys działalności legislacyjnej rządu na najbliższy okres. Działalność ta jest wierzwi odbiciem programu, z którym rządząca Partia Konserwatywna wygrała 9 bm. wybory parlamentarne. Program prac legislacyjnych i ogólny kierunek aktywności rządu Margaret Thatcher nie zawiera żadnych niespodzianek i jest przenośny twarzą ideologia tej ekipy, zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej.

W polityce zagranicznej rząd brytyjski będzie nadal umacniał współpracę polityczną i wojskową w ramach NATO. Modernizowana będzie brytyjska broń jądrowa, ze szczególnym uwzględnieniem zastąpienia dotychczasowych pocisków międzykontynentalnych rakietami „Trident”. W Brytanii opowiada się za rozbrojeniem jądrowym i kontrola uzbrojeń, ale na warunkach zachodnich. Jest też zdecydowana rozpocząć rozmieszczenie pierwszych pocisków manewrujących „Cruise” na swoim terytorium, począwszy od końca 1983 r.

Jedynym z priorytetów działania rządu brytyjskiego będzie

Oczy świata zwrócone na Pragę

Ochronić ludzkość przed zagładą

Sroda była drugim dniem pracy obradującego w Pradze światowego zgromadzenia „O pokój i życie, przeciwko wojnie jądrowej”. Kontynuowano rozpoczęte poprzedniego dnia dyskusje w jedenastu grupach problemowych, nazywanych krótko dialogami. Ożywiona działalność prowadzi też forum kobiece zgromadzenia. Bardzo aktywny jest udział w obradach delegacji polskiej, której członkowie odbywają wiele spotkań dwustronnych z przedstawicielami innych krajów

W wymianie poglądów uczestniczą setki delegatów ze wszystkich kontynentów. Wspólnym mianownikiem wystąpień w Pradze może być stwierdzenie: istnieje realna

groźba zagłady ludzkości, dlatego należy podjąć działania, żeby temu zapobiec.

Duże zainteresowanie wywołuje działalność forum kobiecego, które przez cały czas zgromadzenia stanowi odrębne centrum dyskusji. Umożliwia ono omówienie problemów, przed którymi stoją kobiety w różnych krajach.

Depesza Rady Krajowej PRON do światowego zgromadzenia w Pradze

Rada Krajowa PRON wystosowała do światowego zgromadzenia „O pokój i życie przeciwko wojnie jądrowej” obradującego w Pradze, depesze następującej treści:

Rada Krajowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w imieniu wszystkich polskich patriotów zaangażowanych bojowników o trwałą pokój, przysłała wam serdeczne pozdrowienia, wyraz sympatii i pełnego oparcia. Jesteśmy wszyscy głęboko przekonani, że trwałą pokój w Europie i na całym świecie jest pierwszym i najważniejszym warunkiem pomysłności dla wszystkich krajów i narodów.

Polska, tragicznie doświadczona w II wojnie światowej, w czasie której życie straciło również 6 milionów jej obywateli, prowadzi konsekwentną politykę pokoju i współpracy, wnosząc do skarbicy dorobku postępowej ludzkości szereg inicjatyw pokojowych. Solidaryzując się z siłami pokoju w świecie będziemy kontynuować te politykę.

Szaleńczy wysiłek zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych zamiar rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet w Europie zachodniej, prowadzi wyłącznie do światowej pogody. Powstrzymanie tego wysiłku i realizacji tych zamiarów jest jedyną szansą dla ludzkości, jest naszym wspólnym najważniejszym dziś obowiązkiem.

Jesteśmy również przekonani, że stale narastający i krzepnący, masowy, solidarny ruch protestu przeciwko absurdalnej zbrojeniowej polityce, nie odwracając na tych polityków i te rządy, które do tej pory jeszcze nie zdają sobie w pełni sprawy z woli i siły absolutnej większości pokoju milijardów ludzkości.

Dyskusje, oceny i postanowienia światowego zgromadzenia będą nowym istotnym impulsem do dalszych zdecydowanych działań w obronie życia ludzkości w pokoju. (PAP)

WYBUCH W WĘGIERSKIEJ KOPALNI Polacy wśród ofiar

Jak poinformowała agencja MTI, w środę o świcie w kopalni Markushegy, należącej do przedsiębiorstwa kopalń węgla w Oroszlany z nie wyjaśnionych jeszcze przyczyn nastąpiła eksplozja. Z dotychczas otrzymanych informacji wynika, że w wyniku wybuchu poniosło śmierć 35 górników. Jest wielu rannych. Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej. Dla wyjaśnienia przyczyn katastrofy powołano komisję rządową.

Wśród ofiar katastrofy znajdują się Polacy — 4 polskich górników poniosło śmierć, a 5 jest rannych. Żywni rannych, przebywających obecnie w szpitalu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Polscy górnicy — ofiary tragicznego wypadku, przebywali na Węgrzech w ramach kontraktu zawartego przez Przedsiębiorstwo Robotników Górniczych z Katowicach z węgierskimi kopalniami.

Ich rodziny w Polsce zostały otoczone troskliwą opieką. Minister górnictwa powołał specjalną komisję, która udala się na Węgry. Na miejscu wypadku przebywa konsul polski oraz przedstawiciel „Copexu”.

W dniach 19—21 bm. przebywała w Kairze polska delegacja handlowa. Jej przewodniczącym — wice-minister handlu zagranicznego Ryszard Strzelecki przeprowadził rozmowy z ministrem ekonomii i handlu zagranicznego Egiptu — Mustafą Kamal El Sayedem, z ministrem energetyki tego kraju — Mohamedem El Gharury oraz ze współprzewodniczącym Polsko-Egipskiego Komitetu d.s. Współpracy Gospodarczej — Abdelm Azizem Zahwy.

W dniach 19—21 bm. przebywała w Kairze polska delegacja handlowa. Jej przewodniczącym — wice-minister handlu zagranicznego Ryszard Strzelecki przeprowadził rozmowy z ministrem ekonomii i handlu zagranicznego Egiptu — Mustafą Kamal El Sayedem, z ministrem energetyki tego kraju — Mohamedem El Gharury oraz ze współprzewodniczącym Polsko-Egipskiego Komitetu d.s. Współpracy Gospodarczej — Abdelm Azizem Zahwy.

Rozmowy dotyczyły zwiększenia udziału polskich przedsiębiorstw w rozwoju egipskiego przemysłu, w tym energetyki. Uzgodniono warunki realizacji kontraktu dotyczącego elektrifikacji rolnictwa tego kraju oraz zawarto porozumienie o eksporcie polskiego sprzętu motoryzacyjnego w zamian za dostawy przedz bawelnianej i rzwu.

Nasi handlowcy w Egipcie

Rozmowy dotyczyły zwiększenia udziału polskich przedsiębiorstw w rozwoju egipskiego przemysłu, w tym energetyki. Uzgodniono warunki realizacji kontraktu dotyczącego elektrifikacji rolnictwa tego kraju oraz zawarto porozumienie o eksporcie polskiego sprzętu motoryzacyjnego w zamian za dostawy przedz bawelnianej i rzwu.

Pieniny — zamknięte

W związku z obfitymi opadami deszczu, które ostatnio przeszły nad Pieninami dyrekcja Pienińskiego Parku Narodowego — w porozumieniu z GOPR — i za zgody Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego postanowiła zamknąć do 29 czerwca br. wszystkie szlaki turystyczne w granicach parku.

Amerykańska prasa nie może już milczeć

Policya na całym terytorium Stanów Zjednoczonych aresztowała już ponad 1400 osób podczas trwającej obecnie ogólnonarodowej kampanii protestów przeciwko zbrojeniom

nuklearnym i wojnie nuklearnej. Masowy ruch protestu antynuklearnego przekroczył już pewien etap. Demonstracje, marsze protestacyjne i aresztowania przestały być wydarzeniami wobec których prasa, radio i telewizja mogą przejść obojętnie.

Protesty antynuklearne i masowe aresztowania ludzi domagających się zahamowania wysiłku zbrojeń, stały się wiadomościami na tyle przyswajalnymi, że opinia publiczna, która trafiała już na czółki dzienników i telewizji amerykańskiej zwraca coraz większą uwagę na działalność ruchu antynuklearnego, widząc w nim początek ruchu społecznego o takiej sile i rozmiarach, jak w okresie narastania protestu przeciwko wojnie w Wietnamie.

DZIEŃ CONIESIE

W 174 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.14, zajdzie zaś o 21.02.

Imieniny obchodzą
 Wanda, Józef, Zenon, Prosper, Agrypina

Dyżurny synoptyk:
 w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: słoneczna. Zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień 20 st. Wiatr słaby i umiarkowany przeważnie wschodni. Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 998,2 hPa (748,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń
 1943 — II etap hitlerowskiej akcji pacyfikacyjnej na Zamójsczyźnie.

Taka sobie myśl
 Nie jest niemożliwe dla człowieka, który nie musi tego zrobić sam.

Uśmiechnij się

REFORMA TO MÓJ KONIK

KRAKÓW OSTATNIM ETAPEM

(Dokończenie ze str. 1)
dał drugi portal z napisem beja-
cym dewiza krakowskiej wszech-
nocy: „plus ratio quam vis” —
wiecej rozum niż siła.

Obecni są: minister nauki, szkol-
nictwa wyższego i techniki — prof.
Benon Miśkiewicz, rektorzy — pro-
f. rektorzy uczelni Krakowa, przed-
stawiciele innych polskich szkół
wyższych.

W uroczystości uczestniczyli kar-
dynałowic: prymas Józef Glemp i
metropolita krakowski — Franciszek
Macharski.

W auli, pamiętającej czasy sław-
nych wychowanków akademii:
Mikołaja Kopernika, Jana Kocha-
nowskiego, Jana III Sobieskiego i
Hugona Kollataja — rozpoczęła się
podniosła uroczystość. Chór akade-
micki UJ śpiewa „Gaude mater
Polonia” — Ciesz się matko Pol-
sko!

Głos zabiera rektor Józef Gie-
rowski. Przypominając nazwiska
najbardziej znanych absolwentów Al-
mae Matris wymienia wśród nich
nazwisko doktora Karola
Wojtyły — absolwenta Wydziału
Teologicznego. Mówi o
jego drodze życiowej, osiągnięciach
naukowych i intelektualnej osobo-
wistości dzisiejszego papieża, repre-
zentującego zawsze „ducha Univer-
sytetu Jagiellońskiego” — ducha
prawdy, pokój, wernego zawsze
uniwersyteckiej dewizy: plus ratio
quam vis.

Prorektor prof. Andrzej Kopff
odczytuje łaciński tekst dyplomu
doktora honoris causa, przyznano
Janowi Pawłowi II decyzję Senatu
— na wniosek rad wszystkich
wydziałów.

Diążąc za przyznaniem mu tytu-
łu doktora honoris causa, Jan Pa-
weł II wyraził ogromne wzrusze-
nie z powodu wizyty w tej uczel-
ni, z którą stykając się na co dzień
— ani na chwilę nie stracił tej
świadomości, że obcuje z wielko-
ścią. Następnie papież wrócił
wspomnieniem do swoich lat uni-
wersyteckich, z których większość
przypadła na okres konspiracyjnej
działalności Uniwersytetu Jagiello-
ńskiego w czasie okupacji niemiec-
kiej.

Kiedy dziś za laskawym zaprosze-
nieniem rektora — mówił Jan Pa-
weł II — wracam w progi uczel-
ni, czuję, tak jak zawsze czułem
przedtem, że historyczna wielkość
Uniwersytetu Jagiellońskiego, z
którym Opactwem pozwoliła mi
wziąć młode lata mojego życia.
Przez pryzmat tego niezapomniane-
go i niezastąpionego do-
świadczenia ogarniam z górą 6 wie-
ków trwania uniwersytetu w po-
środku dzieł mojej ojczyzny.

Papież wspominał imiona wiel-
kich w dziejach narodu, nauki i
kultury, poczynając od Kopernika,
Reja, Kochanowskiego, Frycza-Mo-
drziewskiego, Jana Śniadeckiego,
Kollataja do Pigiona, Nitscha, Kle-
menciewicza i innych. „Oto wielka
genealogia naukowców i generałowie
uczniów” — powiedział papież.

Uniwersytet jest jakby wielką
rodziną, wszyscy zjednoczeni wz-
ajemnie umiłowaniem prawdy — tej
prawdy, która jest fundamentem
rozwoju człowieka w jego własnym
człowieczeństwie. Jest ona także
fundamentem rozwoju społeczeń-
stwa w jego najgłębszej tożsamo-
ści — podkreślił Jan Paweł II.

W tym miejscu papież przypomi-
niał swoje słowa wypowiedziane
podczas wizyty w siedzibie ONZ w
czerwcu 1980 r.: „Jestem synem na-
rodu, który przetrzymał najstrasz-
liwsze doświadczenia dziejów, który
wielokrotnie nasiedził skazywa-
nia śmierci, a on pozostał przy ży-
ciu i pozostał sobą. Zachował wia-
rę i zachował postać” —

rozbiórów i okupacji własną suwe-
renność jako naród, nie w oparciu
o jakiegokolwiek inne środki fizycz-
nej potęgi, ale tylko w oparciu o
własną kulturę.

Kończąc swoje przemówienie pa-
pież powiedział: „Dzisiaj, w tych
niezwykłych okolicznościach, ja, Jan Paweł II, staję
wobec tej wielkiej akademickiej
generacji mojej jagiellońskiej
„Alma Mater” i — jak przystało
wobec matki — całuję ręce, aby
winnym gestem dać świadectwo, jak
wielki dług zaciągnąłem. Ja sam,
wraz z całym moim narodem.
Przypominając dewizę przyszłowie-
ści sześciu wieków działalności
Uniwersytetu Jagiellońskiego „plus
ratio quam vis” (wiecej rozum,
niż siła), Jan Paweł II życzył u-
czelni, aby w siódmym stuleciu
swojego istnienia pozostawała zawa-
sze jej wierna, zawsze przyzwy-
czająca się do ugruntowania całego
życia polskiego na fundamentach
mądrości, wiedzy i prawości.

Chór akademicki śpiewa hymn
narodowy. Papież dokonuje nastep-
nie wpisu do „Księgi Królewskiej”
uniwersytetu oraz do księgi pa-
miątkowej Collegium Maius kładąc
swoją podpisaną obok nazwisk najwy-
bitniejszych postaci ostatnich kil-
kunast lat, które odwiedził UJ.

Z rąk członków Senatu otrzymu-
je okolicznościowy medal, album
„Karol Wojtyła w Uniwersytecie
Jagiellońskim”, reprodukcję drzewo-
rytu XVII-wiecznego ze zbiorów
Biblioteki Jagiellońskiej. Przedsta-
wicieli studentów wręczyli papieżowi
czapkę studencką.

Jan Paweł II ofiarowuje jagiello-
ńskiej wszechnocy trzy bity w
złocie, srebrze i brązie medale pa-
pieckie oraz arcydzieło sztuki druk-
arskiej — pierwszy egzemplarz
faksymilowy „Kosmografii” Ptolome-
usza. Dzieło to nigdy do tej po-
ry nie było reprodukowane. Dary
papieckie znajdują się w muzeum
krakowskiego uniwersytetu.

Przez Salę Kopernika, przy
dźwiękach staropolskich kantyczek
papież Jan Paweł II przeszedł na
galerię, w serdecznych słowach
podziwiał zgromadzonych na dzie-
dzinie Collegium Maius przedsta-
wicieli społeczności akademickiej
uniwersytetu i zaproszonych gości.

MSZA NA BŁONIACH

Krakowskie Błonia — obrzydliwa
zielona przestrzeń w centrum mia-
sta, dotykająca zbocza wzgórz, na
których wznosi się górujący nad
Krakowem koplec Kościuszki. Już
po raz drugi w czasie swego pon-
tyfikatu papież spotyka się tu z
tłumem liczący zgromadzonych
wernych, którzy przybyli, by
wziąć udział w mszy i w liturgi-
cznym akcie beatyfikacji ojca Ra-
fała Kalinowskiego i Adama
Chmielowskiego — brata Alberta.

Zgromadzeni serdecznie powitał
Jan Paweł II przybywającego do
stóp ołtarza. Zbliżając się do niego
papież pobłogosławił kamienie
wielkie mod budujące się
kościół, kaplice i punkty
katechetyczne archidiecezji kra-
kowskiej, a także diecezji tarnow-
skiej.

Z serdecznymi słowami powitania
wrócił się do papieża metropolita
Franciszek Macharski, podkreślając,
że w Krakowie, przy Wzgórzu Wa-
welskim u stóp kopca Kościuszki,
a także w każdym zakątku tej
umiłowanej ziemi, wszędzie tam,
gdzie ludzie żyją i pracują — jest
on u siebie.

Rozpoczął się akt beatyfikacji
Rafała Kalinowskiego i Adama
Chmielowskiego.

Józef Kalinowski — ojciec Rafał
był uczestnikiem powstania stycz-
niowego 1863 r. Po wstąpieniu do
zakonu karmelitów święcenia ka-
piłskie otrzymał mając już 40 lat.
Zyskał sobie wielki autorytet i po-
пулярność jako przewodnik życia
zakonnego oraz jako spowiednik.

Ogromną wagę przywiązywał do
nauki dzieł własnego kraju.
Adam Chmielowski — brat Al-
bert był również uczestnikiem po-
wstania styczniowego. Po jego u-
padku wyjechał za granicę, gdzie
kontynuował studia artystyczno-
malarskie. Stopniowo wrócił się
ku religii, co znalazło odbicie w
jego obrazach i poglądach na sztukę.
Zorganizował szeroko zakrojony
pomoc dla najuboższych. Po zło-
żeniu ślubów zakonnych założył w
Krakowie zgromadzenie alberty-
nów, którzy zamieszkałi w przy-
tułku dla niezdarych i bezrobotnych.
Oddał się całkowicie bliźnim.

Rozpoczął się akt beatyfikacji.
Jan Paweł II wygłosił formułę
obwieszczenia Kościoła i światu,
że ojciec Rafał oraz brat Albert
zostali zaliczni w poczet błogosła-
wionych Kościoła rzymskokatoli-
ckiego. Ich święta obchodzone będą
przez Kościół 15 listopada i 25 gru-
dnia. Następuje odświeżenie obrazów
dwóch nowych błogosławionych.

Mszę świętą odprawił Jan Pa-
weł II w koncelebracji z kardyna-
łami: Franciszkiem Macharskim,
Anastasio Ballestro — przewodni-
czącym Episkopatu Włoch, Jean
Marie Lustigierem z Paryża i inny-
mi dostojnikami Kościoła.

W homilii papież wyraził szczegól-
ną radość z przybycia do Kra-
kowa. Podkreślił, że droga i cen-
ne jest mu to miasto. Jan Paweł II
stwierdził, że trzeba zabiegać aby
nie zniszczyła się jego historyczna
substancja, w której nasz na-
ród uodczył nie tylko swoją prze-
szłość, ale po prostu swoją toż-
samość.

Mówiąc o tym, że pielgrzymka
do Częstochowy w związku z ju-
biluszem Jasnej Góry stała się dla
niego również szczególną okazją do
wypowiedzi na ołtarze Adama
Chmielowskiego — brata Alberta
i Józefa Kalinowskiego — ojca Ra-
fała, papież wspominał, iż obydwie
te postacie były mu zawsze szcze-
gólnie duchowo bliskie. Jan Paweł II
rozważał pojęcie miłości i świę-
tości w liturgicznym znaczeniu tych
słów. Ojciec Rafał i brat Albert
osiągnęli w swym życiu te szczyty
świętości, jakie dziś potwierdza Ko-
ściół, osiągnęli je na drodze mi-
łości — powiedział papież. Nie ma
innej drogi, która do tych szczy-
tów prowadzi. Jan Paweł II przed-
stawił sylwetki i drogi życia oby-
dwu błogosławionych, podkreślając,
że każdym z nich kierowała boha-
tarska miłość ojczyzny. Wspomniał
także o postaciach — przypomni-
ał — w 1963 r. na 100-lecie po-
wstania styczniowego. U progu na-
szego stulecia, w przeddzień od-
zyskanej przez Polskę niepodleg-
ności — mówił dalej papież — do-
konał swego żywota ci dwaj wiel-
cy synowie polskiej ziemi, którym
dane było wytyczać drogi świętości
wśród swoich współczesnych, a za-
razem dla przyszłych pokoleń.

Analizując z kolei liturgiczne
treści ogłoszone przez Kościół
pożyczeń „Roku Odkupienia”, Jan
Paweł II przypomniał, że w jego
założeniach również zawarte są
treści związane z szeroko potrą-
kanym pojęciem miłości. Papież
wyraził satysfakcję z faktu, że
właśnie w „Roku Odkupienia” i
podczas pielgrzymki na Jasną Gó-
rę dane mu było poszerzyć w spo-
sób widzialny nasz ojczysty kraj
świętych o Maksymiliana Kolbego,
Rafała Kalinowskiego, Adama
Chmielowskiego i Urszulę Ledo-
chowską.

Przypominając następnie jubileusz
300-lecia zwycięstwa Jana III So-
bieskiego pod Wiedniem, papież
rozwijał treść słowa „zwyctstwo”
w kontekście moralnym i duchow-
nym, podkreślając, że człowiek po-
wołany jest do zwycięstwa, do ta-
kiego zwycięstwa, jakie odniósł
wyniesieni ostatnio na ołtarze.
Jednakże do takiego zwycięstwa —
powiedział Jan Paweł II — powo-
łany jest każdy człowiek. I powo-
łany jest każdy Polak, który
wpatruje się w przykłady swoich
świętych i błogosławionych. Rozwi-
lając ten temat papież podkreślił
wagę zdecydowanego przeciwdział-
ania słabościom, grzechom, wadom,
demoralizacji i zubożeniu. Pa-
pież raz jeszcze powrócił do zasług
beatyfikowanych ołtarza Polaków,
mówiąc, że dani są oni narodowi,
jako wzorce zwycięstwa — mocą
wiary, nadziei i miłości.

Podobnie jak podczas wszystkich
poprzednich uroczystych mszy z
udziałem papieża, nastąpiła cere-
monia przekazywania mu symbolicz-
nych darów przez delegację wier-
nych. Z kolei odmówiona została

wspólna modlitwa o pokój. Papież
przekazał wszystkim wernym po-
zdrowienia i znak pokoju, a na-
stępnie dokonał aktu rekoneracji
figur Matki Bożej: Limanowskiej i
Łudzińskiej oraz obrazu Matki
Bożej Myslenickiej.

Uroczystości kończą błogosławie-
ństwo papieckie i śpiewane przez
wernych pieśni religijne.
Jan Paweł II przejechał nastep-
nie samochodem wśród zgromadzo-
nych, udając się do swej rezyden-
cji w pałacu biskupów krakow-
skich.

W NOWEJ HUCIE

Najmłodsza dzielnica Krakowa —
Nowa Huta. Osiedle Mistrzajewice.
Góruje nad nim biała, nowoczesna
w swym architektonicznym kształ-
cie, bryła nowego kościoła pod
wezwaniami św. Maksymiliana
Marii Kolbego; jest to jeden z 15
wzniesionych w ostatnich latach
w Krakowie kościołów. Na jego
stopniach — ołtarz, z którego w-
idac panoramę północnych dziel-
nic Krakowa. W środę, po połud-
niu głowę Kościoła rzymskokatoli-
ckiego powitał kardynał Franciszek
Macharski. Do zebranych przemówił
Jan Paweł II.

Przypominając dzieje budowy
mistrzajewickiego kościoła, Jan
Paweł II podziękował wszystkim
wernym, których ofiarność i pra-
ca przyczyniły się do wzniesienia
tej świątyni. Nowa Huta — ow-
wiedził papież — patrzy na star-
ry Kraków i uczy się dzieł
człowieka żyjącego od stuleci na
polskiej, nadwisląńskiej ziemi. No-
wa Huta patrzy na królewskie Kra-
kowie i dopisuje do jego dzieł
nowy rozdział. Jan Paweł II
wspomniał następnie o zadaniach
ewangelicznych, jakie ma przed
sobą nowa świątynia. Ci ludzie,
tu, w Mistrzajewicach, w Nowej
Hucie — podkreślił — stanowią
nowe pokolenie, które wyrosło w
zasięgu wysokich pieców. Pokole-
nie, które dzień po dniu wyrasta
z wielkiej i ciężkiej pracy prze-
mysłowej. Dlatego też dzieło ewan-
gelizacji w parafii nowohuciejskiej
— powiedział — powinno być w
szczególności sposób zespolone z
wielką sprawą godności pracy,
ludzkiej i chrześcijańskiej god-
ności.

Kończąc przemówienie Jan Pa-
weł II nawiązał do swoich słów
wypowiedzianych w ubiegłym roku
w Genewie na forum Między-
narodowej Organizacji Pracy. Pa-
pież mówił wówczas o tym, że pra-
ca powinna stać się sąsiedziem
człowieczeństwa, że winna pom-
agać człowiekowi żyć w praw-
dzie i wolności.

Nastąpił akt poświęcenia kościoła,
papież wszedł do wnętrza
świątyni i pobłogosławił ją.
Pod koniec uroczystości w Mi-
strzajewicach papież raz jeszcze
zabrał głos, składając — jak po-
wiedział — hołd wielkiej ludzkiej
pracy, która się tutaj „co dzień
dokonuje.”

Kiedy wyładowałem na lotnisku
w Warszawie i ucałowałem polską
ziemię — stwierdził — mówięm,
że jest to pocalunek pokoju, wy-
rażam życzenie pokoju dla mojej
ojczyzny. Dziś chcę to samo po-
wziąć tutaj, życząc tego pokoju
— Krakowowi i Nowej Hucie. Le-
ży mi na sercu — podkreślił Jan
Paweł II — dobro mojego narodu.
Ufam, że to życzenie: pokój
tobie Polsko, ojczyzno moja —
spełni się.

Po udzieleniu wszystkim zgrom-
adzonym apostołskiemu błogosła-
wieniu i wpisaniu się do księgi
pamiątkowej kościoła, papież
udał się do Katedry Wawelskiej.

NA WAWELU

Wieczorem papież przybył do Ka-
tedry Wawelskiej, by wziąć udział
w zakończeniu synodu prowincjal-
nego metropolii krakowskiej. Wit-
tając Jana Pawła II, kardynał
Franciszek Macharski przypomniał
10-lecie historii synodu. Wręczył
papieżowi dokument końcowy
stwierdzając, że jest on wyrazem
wspólnoty wszystkich diecezji. Jan
Paweł II podziękował uczestniczą-
cym w pracach synodu. Życzył, aby
jego postanowienia i wskazania
dobrze służyły posłannictwu Ko-
ścioła, z którego rodzi się pokój.

Po uroczystości w katedrze pa-
pież przez dłuższą chwilę przeby-
wał w pomieszczeniach „Wikarów-
ki” Katedry Wawelskiej. W póź-
nych godzinach wieczornych Jan
Paweł II przybył do swojej rezy-
dencji w Pałacu Biskupów Kra-
kowskich.

W drodze do kościoła w Mistrz-
ajewicach w Nowej Hucie papież
odwiedził Cmentarz Rakowicki,
modląc się przy grobie swych naj-
bliższych: rodziców Emilii i Ka-
rola oraz brata Edmunda. (PAP)

SPORTSPORT

Były rzuty karne i... słaby poziom

Puchar Polski dla Lechii Gdańsk

W Piotrkowie Trybunalskim odbył się wczoraj finałowy mecz Pucha-
ru Polski w piłce nożnej. 23 edycja tych rozgrywek zakończyła się
zwycięstwem Lechii Gdańsk która pokonała Piast Gliwice 2:1 (2:1).
W bramki dla Lechii strzelił: Górski (9 min.) oraz Kowalczyk (39 min.),
dla Piasta: Kaluzynski (42 min.).

Kolejny zdobywca Pucharu Pol-
ski grał w następującym składzie:
Fajfer — Marchel Kulwicki Salaeh-
Raczynski — Gremboczi Kowalczyk
Kowalczyk (od 40 min Józefowicz)
Wojtowicz — Górski Polak (od 65
min. Klinger). Zawody prowadziły
bardzo dobrze a. Norek z Krako-
wa.

Zwola sensacyjnie zakończył się
kolejny finał Pucharu Polski roz-
grywany w Piotrkowie. Jeszcze do-
brym został zespół który w ocie-
nie szachowców był czarnym ko-
niem. Gdańszczanie dokonali nie-
mągego wyczynu. Wzrosty i cięższe
z dużym powodzeniem o awans do
II ligi i go wywalczyli a jednocześnie
nie znaleźli się w finale PP i to
trofium stało się ich udziałem. Czy
można było wyobrazić sobie większe
osiągnięcia w ciągu jednego sezonu?

Trzeba przyznać że sukces ten
niezbyt silnym strzałem. Górskiemu
nie udało się trafić w cel. Wzrosty
słabiej rywalizacji na stadionie
w Piotrkowie. Gdańszczanie pierwsi
opanowali nerwy pierwsi też do-
brzy bramkę która jest zasługą
bramkarza Piasta i obrońców. Po
niebitym strzale Górskiego (póź-
niej wychowanek MKS Łódź) i póź-
niejszy zawodnik Łódzkiego Startu)
piłka uderzyła w nogę któregoś z
defensorów Piasta i wpadła do
bramki. Według niektórych obser-
watorów, piłka dotknęła o drodze
arbitra i myłac bramkarza zna-
jącego.

Trzeba jeszcze dodać że ich
zwycięstwem, mogło mieć wyższe
znaczenie niż zarząz piłka
po strale Józefowicza trafiła w
słupkę w 60 min. zaś Polak tuż
przed końcem kołcał piłkę z cen-
trum do nie pilnowanego Grembo-
ckiego, ten oddał strzał w kierunku
bramki i stoper Piasta nie wid-
ząc innego wycięcia zatrzymał pił-
kę rekami. Gdańszczanie Salaeh
osiągnął jednak piłkę z jedenastu me-
trów (karny) w aut.

Manwy więc rewelacyjnego zwy-
cięzcy Pucharu Polski ale również
bardzo słabego przedstawiciela w
europejskich szrankach. Trzeba być
nie lada optymistą by po tym co
pokazała Lechia spodziewać się tej
przebiega do drugiego rundy europe-
jskiego pucharu. (a. szym.)

I seria „Pucharu Miast” dla Łodzi

Na torze w Helenowie odbyła się
pierwsza seria torowych zawodów
kolarskich o Puchar Miast” z udziałem
kolarzy kolarskich reprezentacji
narodowej Kalisza i Łodzi. W punkta-
cji drużynowej zwyciężyła reprezen-
tacja Łodzi, która zgromadziła 93
pkt. przed Kaliszem 46 i Zyrardowem
37 pkt.

Warto tu zaznaczyć że Zyrardów
reprezentowany był tylko przez
dwóch kolarzy Zyrardowiaków, którzy
w poście czolę zdobywali punkty
dla swej reprezentacji. W punktacji
Oto wyniki pierwszych zawodów o
„Puchar Miast”:
1 km ze startu zatrzymanego —
L. Stępiński (Zyrardów) — 1:09.4;
2. R. Wesolowski (Łódź) — 1:10.9;
3. L. Pocięk (Zyrardów) — 1:12.3
Sprint — 1. A. Michalak (Łódź).

Widzew w Wiśle, EKS w Zakopanem, a kadra do Francji

Ostatnia kolejka spotkań o mi-
strzowski punkt rozegrana w ubie-
dział niedzielę zakończyła sezon
pierwszoligowy. Piłkarze otrzymali
za zasługę urlopy. Niesłusznie
się one zbyt dłużej bowiem klubo-
wi szkoleniowcy przygotowali już
program zajęć treningowych przed
jesienną rundą rozgrywek o mi-
strzostwo ekstraklas.

Wicemistrzowie Polski — piłkarze
WIDZEW przebywają na urlopie z
rodzinnymi. Trenerzy Widzewa
Zmuda i Tadeusz Gapiński dali urlo-
p swoim podopiecznym do 3 lipca.
Następnie dnia już pierwszy
trening. Po kilku dniach zajęć na
własnym stadionie widzewscy wy-
jadą 8 lipca na letnie zgrupowa-
nie do Wisły. Przejazd tam będą
do 17 lipca korzystać z ośrodku
niemieckiego sportowego Startu.
Po powrocie z Wisły następną se-
rią zajęć treningowych urozma-
dzenie zresztą jak w następnych
dniach — są do obozu letniego który
eikaszy spędzą w Zakopanem
w dniach 9-21 lipca.

Po powrocie nowa porcja zajęć
oraz mecz towarzyski z krajowym
klubem i zagranicznym rywalem.
Widzew EKS podejmie na własnym
boisku pierwszoligowy zespół z NRD
FC Karl-Marx-Stadt a 27 lipca
Berliński Union.

Piłkarze pierwszoligowi przebywają
na urlopie, natomiast działacze
sekcji piłkarskiej i zarząd zatwala-
ją ostatnie formalności związane z
przygotowaniami do kolejnego sezo-
nu pierwszoligowego. Ustala się
sparringpartnerów zatwala się ostat-
nie formalności związane z zapew-
nieniem odpowiednich warunków
treningowych na zgrupowaniach let-
nich „domnia się” ostatnie sprawy
transferowe. Jak już pisaliśmy o-
baś łódzcy pierwszoligowcy mają
ochotę pozyskać nowe twarze które
uzupełnią lukę po zawodnikach
kończących grę w Widzewie i EKS.

Pierwszoligowcy odpoczywają ale
nie wspaniał. Mimo letniej kanikuły
pracy kadrowej. Olimpijskie rep-
rezentacje Polski czeka w przy-
szłym tygodniu eliminacyjny mecz
do Igrzysk Olimpijskich z Norwe-
gia. Spotkanie odbędzie się 29 czer-
wca w Norwiczku. Przypomnijmy że

Za 4 mln dolarów
Po sfinalizowaniu przejęcia Zico do
Udinese, inny reprezentant Brazylii
Toninho Cerezo będzie od nowego
sezonu występował w mistrzowskiej
drużynie Włoch — AS Roma a tran-
ster wynosi 4 mln dolarów (zmieni-
ł on dotychczas występującego w tym
zespole swego rodaka Falcao).

Po jednorocznym pobycie w We-
ronie Dirczew zdecydował się powró-
cić do Ameryki. Poludniowca re-
prezentował w przeszłości klub FC Sao
Paulo.

Polska — USA w Łodzi

Z dwutygodniowego zgrupowania
podległego z udziałem międzynarod-
nowe polskie siatkarki. Wypoczął
trenera A. Dusięgo wyjechały II
miejsce w turnieju w Phenianie
przegrywając w finale z pierwszym
zespolem KRLD 0:3.

Kolejnym sprawdzianem dla Polek
będzie towarzyski mecz z przebywa-
jącą w naszym kraju reprezentacją
USA. Spotkanie odbędzie się 28
czerwca w hali ChRS. Początek o
godz. 19.

Bilety można zakupić już od 20
czerwca w „Orbitale” przy ul. W-
łkowskiej 65 oraz w sekretariacie
ChRS. (w)

Opozycja SPD żąda zajęcia stanowiska przez kanclerza

Opozycyjna SPD zażądała w śro-
de aby kanclerz REN — Helmut
Kohl odciał się od antypolskich
rewizjonistycznych wstąpienia de-
putowanego do Bundestagu z ra-
mienia CDU — Herberta Hupki.

Zabierając głos w imieniu frakcji
parlamentarnej SPD, Hans
Buechler stwierdził iż kanclerz
będzie miał ku temu sposobność
w najbliższych czwartek przy okazji
wygłoszenia oredzia o „stanie na-
rodu”.

Polityk socjaldemokratyczny
oświadczył, iż jest rzeczą co naj-
mniej „niesmaczną”, że właśnie te-
raz, gdy miliony Polaków z na-
dzieją obserwują wizytę papieża w
swej ojczyźnie federalny minister
d.s. stosunków międzynarodowych
— Windelen oraz deputowany do
Bundestagu — Hupka głoszą hasła

zjednoczeniowie, obejmując swymi
rozszereżaniami ziemie, wchodzące w
obszar nie istniejącej Rzeczy Nie-
mieckiej z 1937 roku.

Tego rodzaju wypowiedzi pozos-
tają w sprzeczności z układem
podpisanym w Warszawie — stwier-
dził Hans Buechler zauważając, iż
kanclerz powinien odciać się od
hasła polityków w rodzaju Win-
delena czy Hupki i uczynić to w
interese opinii Republiki Federal-
nej Niemiec.

Redaktor depeszy

ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny

JERZY KLIMA

ŚWIATOWE ECHA WIZYTY PAPIEŻA

nia ton komunikatu jako „surowy”.
Mimo tego protestu w prasie za-
chodniej nadal bojął się o kom-
mentarze w których — powodując
się własnym interesem — usiłuje
nie nadawać wstąpieniu papieża za-
bawienie polityczne. Inni z kolei
wrzucali się krytycznie o tym co
uważają za podtekst polityczny.
No, hiszpański dziennik „Diario-16”
nawiązuje do wystąpienia Jana Pawła
II podczas wizyty w Polsce nabaz-
zał, że kiedy papież podróżuje po Ame-
ryce Środkowej i Południowej mó-
wił jedynie o wierze w Chrystusa i

o siłę apostołskiej religii katolickiej.
W amerykańskich środkach maso-
wowych przekazy — jak pisze kores-
pondent PAP Jerzy Górski — sposób
relacjonowania wizyty papieża nie
uległ zmianie. W dalszym ciągu tele-
wizja wybiera jedynie obrazy które
nie zdaniem zawierają elementy
dezaprobaty dla władz. Dominują
formy reportażu o sensu uroczystości.
I informacji odpowiednio dobranej.
Komentator amerykańskiej agencji
UPI Gregory Jensen przestrzegł en-
thuszycznie rozpatrywania wizyty pa-
pieża w Polsce w kategoriach poli-

tycznych przed braniem pozorów
za rzeczywistość i stwierdził, że
zamek Jaruzelskiego wchodzi na
nie do zdobywania.

W materiale srogowanym z War-
szawy i nadanym szóstego dnia
wizyty papieża w Polsce Jensen
zwraca się do tych „poza Polak”
którzy na podstawie relacji zachod-
nich środków masowego przekazu
są skłonni sądzić iż wynikiem ośle-
dztwa Jana Pawła II do Polski
będzie porażka władz i pisze że
w tej materii wizyta papieża nie-
czeka nie osiągnęła”. Podkreśla te-
dnocześnie, że papież nie przybył tu
aby zdobyć zamek, — i wstąpił
odczekiwać wiadom. Papież nie na-
wlecz do rewolwy powstania czy
nawet „lawnowo oporu” — pisze Jen-
sen. — Przybył aby dać nieco
otuchy przygnębionemu narodowi.
Czesłowo mu się to udało. Przybył
aby zwrócić szereg swego duchow-
wienstwa”. Komentator UPI stwier-
dza też, że przez całą podróż słów-
na prośba papieża do władz była
prośba o działanie z narodem”.

Dalszy ciąg na str. 4)

"Opanki" z łódzkiej "Contessy"

(INFORMACJA WŁASNA)

Letnie pantofelki damskie o nazwie "opanki" od kilku już lat chętnie noszone są przez nasze panie. "Opanki" bez pięt — bardzo wygodne — zyskały sobie także dobrą opinię mężczyzn. "Opanki" wciąż jest zbyt mało i natychmiast znikają z półek. Aby zwiększyć ich produkcję, w trzecim kwartale przy zakładzie w Łodzi "Contessa" zorganizuje oddział chałupniczy, który zajmie się opłataniem "opanek". Dotychczas prace te chałupniczo wykonywane były tylko w zespole nakładczym przy oddziale zdunskowolskim.

"Contessa" w tym roku chce wyprodukować ogółem 4250 tys. par obuwia (w ubiegłym roku 3,8 mln), z czego na eksport do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych przeznaczona jest 865 tys. par. Warto dodać, że liczba zatrudnionych zmniejszyła się o 170 osób. Dopiero od września zwiększy się o 80 absolwentów własnej szkoły przykładowej.

Obuwie z "Contessy" to głównie baleriny, czółenka i różnego rodzaju sandały damskie, a poza tym także kozaki. W każdym kwartale wprowadza się ponad 100 wzorów. Jak powiedział nam dyrektor d.s. technicznych — Jan Kadubiak, zgodnie ze światową tendencją mody łódzki zakład lansuje obuwie letnie odkryte o charakterze sportowym, na niższych obcasach i o wydłużonych czubkach. Kolory: granat, wiśnia, orzech, beż i biel. Pantofelki wyciągane mają wyszczuplonie obcas i esubki i często mają akcenty asymetrii. Na karnawał przygotowuje się nowe wzory ażurowych pantofelek złotych, srebrnych i szarych. W miejscowej wzmoczeni można oglądać wiele udanych modeli. Gdyby taki wybór był w sklepach! Niestety, w handlu letnich pantofelek jest wciąż zbyt mało.

W przyszłym roku "Contessa" zamierza wyprodukować 4,3 mln par pantofel.

Blżej życia i przemysłu

Trudna sytuacja gospodarcza i twarde warunki reformy spowodowały, że dla placówek naukowo-badawczych przemysłu skończyły się dobre czasy. Trzeba martwić się o własną przyszłość, trzeba się po prostu utrzymać, a praktyka wskazuje, że lepiej, szybciej wdrażane są opracowania, które zakłady same zamówią, po których spodziewają się rychłych wymiernych efektów. Toteż na prezentowanej w siedzibie COBR Przemysłu Dzielnicowego wystawie zorganizowanej przez Instytut Włókiennictwa wraz z placówkami naukowo-badawczymi przemysłu włókienniczego eksponuje się opracowania, które wdrożyć można bezinwestycyjnie lub przy niewielkich nakładach. Prezentują tu swe rozwiązania: Instytut Włókiennictwa, Instytut Krajowych Włókien Naturalnych, Centralne Ośrodki Badawcze - Rozwojowe Przemysłu: Bawełnianego, Dzielnicowego, Wełnianego-Półno i Poludnie, Technicznych Włókien Włókienniczych, Przemysłu Odzieżowego oraz Centralne Laboratoria Przemysłu: Jedwabniczo-Deko-

racyjnego, Łniarskiego oraz Artykułów Technicznych i Galanterijnych. Trudno wliczyć choćby wszystkie przedstawione technologie i opracowania. Wzbudza one zapewne zainteresowanie specjalistów z zakładów, dla których stanowić mogą interesujące rozwiązania z zakresu efektywnych technologii przerobu, czy usprawnień procesów produkcyjnych. Ciekawym przykładem wykorzystania odpadków jest opracowana w COBR "Bawełny" technologia uzdatniania odpadków typu "orzech" oraz dwie technologie ich wykorzystania — do produkcji przedz, w których rdzeń stanowi jedwab, a odpadki opłot oraz technologia wykorzystania tych odpadków na cele przedzalnictwa. Wśród rozwiązań z zakresu wykończalnicstwa na uwagę zasługują opracowania niedawno w COBR "Bawełny" technologia barwienia tkanin anilokolorowych przy użyciu kazeiny. Efektem tej technologii, wdrażanej w zakładach "Dubois", jest wyeliminowanie importowanych kosztownych żywie i bar-

ników. Pozwala ona również na skrócenie procesu produkcji dzieł jednoczesnemu barwieniu i apretuowaniu tkaniny, poprawia również hydrofilność tkaniny, która zyskuje na jakości.

Na wystawie zwraca uwagę ekspozycja Instytutu Włókiennictwa, gdzie prezentuje się m. in. wytwarzanie włókna pakulen, produkcję przedz i tkanin z tego włókna, trwałe wykończenia antybakteryjne i przeciwyrobicze, czy np. zastosowanie włókien elektroprzewodzących. Bogatą ekspozycję przygotowało Centralne Laboratorium Jedwabniczo - Dekoracyjne prezentując łącznie 35 prac — pozwalających na uruchomienie produkcji antymiotowej, znaczne oszczędności energii, zmniejszenie zużycia surowców. Wymienić tu warto np. opracowanie w CLPJ przy współpracy ZEL "Wigolon" i ED "Kowary" tkaniny podkładowej do produkcji dywanów z folii polipropylenowej. Z dziedzin wykorzystania odpadków wskazać wypada opracowanie technologii rozkładania odpadów dywanów i tkanin z przedz syntetycznych ślasygich oraz zastosowanie ich do produkcji wykładzin igłowych. W zakładach jedwabniczych i dzielnicowych występują duże ilości nierozwłóknialnych i praktycznie nie wykorzystanych odpadków tkanin i dzianin (rocznie tylko w jedwabiu 400 ton). Obecnie CLPJ wspólnie z OBR "Bełmatex" konstruuje agregat — linię szarpacza do tego typu odpadków. Agregat zastosowany zostanie w FD "Novita". Przewidywane roczne efekty ekonomiczne wynikające tylko z wyeliminowania importu odpadków wyniosą 10,5 mln zł. Wskazując niektóre z interesujących przedstawionych na wystawie rozwiązań, które powstały na zamówienie przemysłu i znajdują szybkie zastosowanie, życzymy, by ekspozycja przyniosła wymierne efekty w postaci ustalenia potrzeb przemysłu i możliwości ich rozwiązania w placówkach badawczych.

KIERUNKI ZMIAN

(Dokończenie ze str. 1)

dochodów między różnymi przedsiębiorstwami. Drugi kierunek usprawnień wiąże się z zwiększeniem wpływu mechanizmów reformy na dostosowanie struktury produkcji do potrzeb społecznych. Zmiany tej struktury dokonują się z wieloma oporami. Chodzi zatem o stworzenie silnych stymulacji w kierunku zwiększenia udziału produkcji rynkowej i eksportowej.

Założenia reformy — podkreślił premier — tworzymy pod wielką presją potrzeb bieżących. Nacelowaliśmy je przede wszystkim na mobilizację i jak najpełniejsze wykorzystanie istniejących zasobów. Nadziedzi jednak czas, aby pomyśleć o przyszłości naszej gospodarki w latach osiemdziesiątych a nawet o dalszym horyzoncie czasowym. Z tego też punktu widzenia powinniśmy spojrzeć na mechanizmy funkcjonowania gospodarki. Na ile kształtują one warunki aby srotać wyzwaniu przyszłości, na ile sprzyjają one zwiększaniu udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy, zwłaszcza w ramach socjalistycznej integracji.

Samorządność zakład, samodzielność przedsiębiorstw są potrzebne i niezbędne po to, aby otworzyć szerokie pole dla inicjatywy i aktywności ludzkiej, nie skrupowanej biurokratycznymi przepisami. Chodzi o to, aby załogi czuły się rzeczywistymi współgospodarzami zakładów pracy. Musi to być jednak — powiedział Wojciech Jaruzelski — samodzielność społecznie dojrzała, wywołująca działania zgodne z celami socjalistycznego społeczeństwa, wyrażonymi w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym. Niezwykle ważnym zadaniem jest więc znalezienie nowych form zapewnienia faktycznej, a nie tylko formalnej, zgodności planów przedsiębiorstw i centralnych.

Najtrudniejsze są te mechanizmy rozwiązań, które bezpośrednio dotyczą codziennego bytu ludzi.

Nowy rezerwat leśny w woj. sieradzkim

54-hektarowy obszar leśny w pobliżu miejscowości Fruszków. Laski w gminie Siedziejowice w woj. sieradzkim wydzielono ostatnio jako rezerwat leśny. Naukowa dokumentacja rezerwatu wykonał zespół pracowników naukowych Uniwersytetu Łódzkiego.

Interesującym fragmentem rezerwatu jest uroczysko leśne Fruszków poprzedzające stercia fródleńskich cieków wodnych. To jest szczególnie widoczna wiosna w południowej części tego uroczyska. Główny ciek wpada do rzeki Kłodzkiej. Rezerwat posiada niezwykle bujną roślinność — naliczone są 11 tzw. sło-rowskich leśnych. W krajoznawczym rezerwacie dominuje grab kontynentalny. Drzewostan jest wielogatunkowy, obok dębu, grabu, świerka, brzozy, osiki na znacznych obszarach występuje jodła. Jak się podkreśla w dokumentacji rezerwatu, grab z jodłą jest cennym, ciekawym typem lasu, którego ochrona jest ważna ze względów naukowych i hodowlano-leśnych. Interesującym zjawiskiem jest to, że jodła występuje tutaj w weso-łach błotnistych leśnych, w sąsiedztwie drzewostanów i liści-tych, a nie w rezerwach. W rezerwach znajdują się także liści-tych okazy drzew "pomnikowych" — są to stare, 200-letnie dęby oraz jodły, których wysokość sięga 34-40 metrów. Te sędziwe w zdo-tydowanej wielkości i zdrowe drzewa są prawdziwą ośmiesz- i bogactwem lasu.

ŚWIATOWE ECHA

(Dokończenie ze str. 2)

Wierząc, że podkreśla się poprawne zachowanie milicji i unikanie śpied- szych w komentarzach pracy wójskiej — jak pisze rzym- ski korespondent PAP Mirosław Kiconowicz — widać pró- by znalezienia klucza politycznego i filozoficznego do wizyty Jana Paw- la II oraz pierwsze refleksje co do możliwych rezultatów pielgrzymki. Sandro Viola pisze w "La Repubblica" że papież nie może być cał- kowicie po jednej stronie, bądź cał- kowicie po drugiej. "L'Unita" z jednej strony wskazuje na różnice stanowisk papieża i władz polskich a z drugiej strony pisze: "twier- dzienie, że papież domaga się przy- wrocenia "Solidarności" w postaci struktur, jakie powstały po sierpniu 1980 roku, byłoby wyhodzeniem po- za jego słowa".

Największy dziennik katolicki "Włoch", "L'Avvenire" ostrzeżenie przed biedą, jakim byłoby odczytywanie podróży do Polski wyłącznie w pol- skim kontekście. Słowa papieża — dodaje dziennik — skierowane są również do nas, do wszystkich, zwi- azana do nas, Włochów, którzy prze-

żyjemy obecnie fazę ostrych kon- fliktów społecznych". La Stampa cytowana wyżej "La Repubblica" formułują wniosek, że w sumie wizyta Jana Pawła II umacnia "linię" i pozycję gen. Jaruzelskiego, za- równo w kraju, jak i w aspekcie międzynarodowym.

Korespondent PAP w Bonn Ju- liusz Solecki pisze: Jako deprimująca odpowiedź na re- wizjonistyczne głosy z Republiki Federalnej określiło wiele dzienników zachodniemieckich ślaski etap piel- grzymki Jana Pawła II po Polsce. Podkreślając, że papież opowiedział się za pojednaniem między Niemca- mi i Polakami, we wszystkich rela- cjach i komentarzach zwraca się jednocześnie uwagę, że najwyższy zwierzchnik Kościoła katolickiego nie pozostawił najmniejszej wątpli- wości, do kogo należy dziś ziemię na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej i kto jest ich nieobornym gospodarzem.

Omawiając przebieg uroczystości na Śląsku wiele dzienników w tym m. in. słowia "Frankfurter Allge- meine Zeitung" przytacza słowa arcybiskupa Wrocławia — Henryka Gulbinowicza, który podziękował pa- pielowi za przybycie do "historycz- nej siedziby Piastów". Dokończając bilans ślaskiego etapu pielgrzymki papieża po Polsce słowia "Westdeutsche Zeitung" stwierdza, że obecnie "każdy nie- miecki polityk który stawia pod znakiem zapytania polską granicę zachodnią nie będzie się mógł po- woływać na papieża. Podobnie jak nie miał wszyscy Polacy uważać on bowiem byłby teren wschodnie za- prawnie odzyskane stare ziemie pol- skie.

Z głębokim żalem zawiadamia- my, że dnia 20 czerwca 1983 r. zmarł, przetrwał lat 89

JERZY CYMERMAN
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 czerwca br. o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym — Doły.
ŻONA, SYNOWIE i ZONAMI, WNUKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 21 czerwca 1983 roku zmarła nasza ukochana Matka, Teściowa i Babcia

EUGENIA STADNICKA
z domu PREDEL
przeżyła lat 81

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

Ministerstwu Energetyki, Energetykom z Katowic i Łodzi, Instytutowi Techniki Ciepłej, wszystkim Przyjaciółom, Znajomym, życzliwym pamięci naszego niedożywanego Męża i Ojca

LESZKA DZIENIAKOWSKIEGO
za pomoc okazaną w trudnych żałobnych chwilach oraz za udział w odprowadzeniu drogiego Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, najserdeczniejsze podziękowania składają:

ŻONA z SYNAMI, SYNOWE i POZOSTAŁA RODZINA

Reforma — podkreślił W. Jaruzelski — nie może niczego rozwiązać w sposób automatyczny; tworzy ona tylko możliwości lenstej pracy. Trzeba jednak, aby ludzie chcieli z tych możliwości korzysta- c, żeby nie zniechęcał ich do tego brak szybkiej poprawy, trud- ności rynku, wzrost cen i kosztów utrzymania. Wychodzimy z bardzo trudnego położenia, które u niejednego podważyło wiarę w przyszłość i celowość wysiłku. Słonołowo jednak, dzięki uporowi i konsekwencji działania przywracamy tę wiarę. Jest to proces trudny i długotrwały.

Znajdujemy się — stwierdził na zakończenie prezes Rady Ministrów — w bardzo ważnym etapie wdrażania reformy. Od podjętych w najbliższym czasie decyzji będzie zależało jej dalsze powodzenie, a tym samym i uzdrowienie naszej gospodarki. Reforma wyszła ze stanu niemowlęcogo, wychodzi z okresu młodzieńczego, a więc i wymagania przed nią stawiane muszą być coraz większe.

Na posiedzeniu komisji przed- stawiono wiele propozycji i postu- latów dotyczących zmian w me- chanizmach i instrumentach reformy gospodarczej. Głównym celem proponowanych zmian jest zwięk- szenie dynamiki produkcji i lepsze jej dostosowanie do potrzeb społecznych, poprawa efektywno- ci gospodarowania, pełniejsze wy- korzystanie postępu naukowo-technicznego oraz tworzenie warunków przywracania zewnętrznej i wewnętrznej równowagi gospodar- czej. Szczegółowe propozycje doty- czą takich dziedzin jak: zasady cenotwórstwa system podatkowy i motywacyjny, a także handlu za- granicznego, postępu naukowo-technicznego i jakości produkcji, inwestycji oraz zaopatrzenia ma- teriałowego.

Jak stwierdził pełnomocnik rządu d/s Reformy Gospodarczej, minister Władysław Baka przedsta- wiony projekt zmian w rozwią- zaniach reformy opiera się na wnioskach zawartych w "raporcie o wdrażaniu reformy", a także na różnego rodzaju dokumentach przedkładanych przez organizacje polityczne i społeczne. Nadajane propozycje z punktu widzenia merytorycznego — powiedział W. Baka — można podzielić na dwie grupy. Najliczniejsza jest ta, w której zgłaszane wnioski doty- czą usprawniania mechanizmów reformy i umacniania podstawowych jej zasad. Były jednak i propozycje idące znacznie dalej, naruszające niektóre przynajmniej reformy. Postu- laty takie przedstawiała grupa działaczy Naczelnej Organizacji Technicznej.

W dyskusji przedstawiono wiele argumentów za lub przeciw propo- nowanym rozwiązaniom. Zdaniem niektórych mówców pożądaną byłaby duża ostrożność w dokonywa- niu pochopnych zmian w mecha- nizmach reformy.

Bardzo krytycznie oceniono propo- zycje daleko idących zmian w podstawowych ustawach, przed- stawionych przez grupę działaczy NOT. Jak stwierdził prof. Czesław Bobrowski, propozycje tych nie można traktować jako stanowiska całej organizacji techników i inżynierów. Proponowane przez nich nowelizacje ustaw o przedsiębior- stwach i o samorządzie są sprzecz- ne z przyjętą w reformie zasadą samorządności. Jest w nich natoma- iat dużo zaufania do admini- stracyjnych metod działania. Do- kument ten w gruncie rzeczy — powiedział prof. Bobrowski — mo- bilizuje przeciwników reformy. Na istoty moment zwrócił też uwagę minister Baka, polecając z Aleks- andrem Kocpiem, który przedstawił stanowisko grupy działaczy NOT. Podkreślił on, iż dla powo- dzenia reformy istotne znaczenie ma stabilizacja jej rozwiązań.

Utrzymywanie klimatu niepewno- ci co do przyszłości tworzego obecnie systemu gospodarczego, podważa zaufanie społeczne do wprowadzanych rozwiązań, jest społecznie i politycznie szkodliwe.

Wszystkie wnioski i propozycje dotyczące konkretnych zmian w in- strumentach i mechanizmach reformy rozstrzywane na śródomy- siedzeniu komisji będą omawia- ne przez Radę Ministrów, a nastę- pnie — w końcu miesiąca — na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

JADWIGA MUSZYŃSKA
z domu CIEPLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 czerwca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Rzgowskiej 156.

SYNOWIE, SYNOWE i WNU- CZĘTA

Dziś w Radiu

CZWARTEK, 20 CZERWCA

PROGRAM I
6.00 Komunikat i wiadomości. 8.10 "Observacje". 8.30 Muzyka. 8.30 Żołnierski kwadrans. 8.45 Muzyka. 9.00 Cztery pory roku. 1.00 Wład. 11.05 Koncert przed hotelem. 12.05 Z kraju i ze świata. 13.20 Gra Wstąpienia River Brass Band. 13.45 Rolnicze kwadrans. 13.50 Komunikat i wiadomości. 13.10 Radio Kierowców. 13.20 Z "Mazowszem" do Połec. 13.40 "Film i piosenka". 14.00 Wład. 14.05 Koncert dnia. 14.50 Wiersze Giuseppe Ungarettiego. 15.00 Wład. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polscy artyści w światowym reper- tuarze. 17.00 Dziennik. 17.20 Kamer- tecz. 18.00 Wład. 19.05 Transmisja meczu siatkówki mężczyzn POLSKA — USA (z Katowic). 19.10 Malowanki polskie ślowska Irena Santor. 19.25 Radiowy Przegląd Gospodarczy. 19.30 C.d. transmisji z Katowic. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Dzien- nik i wiadomości sportowe. 19.25 C.d. transmisji z Katowic. 19.35 Z naszej tonetki. 20.00 Wład. 20.05 Koncert żywcem. 20.35 "Werlioka" — fr. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Komunikat i skrót wiadomości. 21.10 Wielkie dzieła wielcy wyko- nawcy. 22.00 Sprawozdanie z oby- tu papieża Jana Pawła II. 23.00 Wład. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II
9.30 Wład. 9.35 Zabawy przy muzy- ce. 10.00 Poznać i zrozumieć. 10.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundu- rach. 11.00 Horzonty wiedzy. 11.30 Wład. 11.35 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Wojciech Sowa — skrzy- pek. 12.05 Z archiwum polskiej mu- zyki rozrywkowej. 12.30 Dla szkoły i nauki! 12.50 "Radiowy Poradnik Językowy". 13.00 Nasz dom i my. 13.30 Wład. 13.35 Z wsi i o wsi. 13.50 Więcej lepiej, nowocześnie! 13.55 "Bioskopijana wina" — fr. 14.00 Modlitwa operowa (2). 14.30 14.00 Popularne nagrania — fr. 14.30 NURT. 15.30 Wład. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muzyka polska. 16.25 Tra- nsmisja z odlotu papieża Jana Paw- la II do Watykanu. 17.16 Canzoni i concerti. 17.30 Międzynarodowy przegląd publicystyczny. 18.20 Kon- cert rozrywkowy. 19.00 Muzyka Ka- meralna. 19.35 Progr. na dobranoc- dia dzieci — "O książeczce Zubej-

TELEWIZJA PROGRAM I
9.00 Dia 2 zmiany — "Sherlock

24 czerwca, w dniu imienin i pierwszej rocznicy śmierci, naszej najdroższej, niezapomnianej córki, Mamusi i Siostry, Cziłowka wielkiej dobroci

JANINY MACIEJWSKIEJ
z domu SAWICKIEJ
odbędzie się poświęcenie pomnika o godz. 11 na cmentarzu rzym- kat. przy ul. Ogrodowej.

MATKA, CÓRKA i SIOSTRY
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 czerwca 1983 r. odeszła od nas, w wieku 37 lat, kochana Mamusia i Siostra

JULIA ZAWADZKA
z domu KLUCZYŃSKA
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 23 czerwca br. o godz. 14.30 z kaplicy św. Anny cmentarza na Zarzewie.

CÓRKA, SIOSTRA z MĘŻEM i SYNEM

dzie". 20.00 Pity i z gwiazdka. 20.45 Nagrania wieczoru. 21.15 Cu- doziemski — fr. 21.30 Echa dnia. 21.40 Ten stary dobry jazz. 22.00 "Sprawa żyrdowska" — cz. 7. 22.30 Kompozytorzy o kompozyto- rach. 23.00 Wiersze T. Holujsa. 23.05 Muzyka do poduszki. 23.45 Wład.

PROGRAM III
10.00 B. Prus: "Emancypantki". 10.30 Planściel ery swingu. 11.00 Pro- sto z kraju. 11.20 Muzyczny Inter- klub. 11.50 "Na skąlnym Podhalu" — odc. 3. 12.00 Wład. 12.05 W tonacji Trójką. 13.00 "Eden" — odc. 8. 13.10 Powiódka z rozrywką. 14.00 Musica sacra. 15.00 Prosto z kraju. 15.20 Ten stary dobry rock and roll. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 Artyści pięknie śpiewają. 19.30 Czas relaksu. 19.50 Na skąlnym Podha- lu — odc. 4. 20.00 Z płyt Ala Jar- reau. 21.00 Mini-max. 21.40 Na pod- daszu Katedry św. Jana". 22.00 Blues wczoraj i dziś. 22.30 K. Estreicher "We od razu Kraków zbudowano". 22.45 Informacje sportowe. 23.00 Carl Orff "Trionfo"; Carmina Burana. 23.55 Wiersze o wieszczach.

PROGRAM IV
9.00 Wład. 9.05 Quod libet — czyli Co, kto lubi. 9.40 "Dom nad łak- mi" — fr. 10.00 Opera przed wieki. 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 Zanim zapadnie noc świętojańska". 11.30 Muzyka narodów. 12.00 Wład. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 Serwis informacyjny (I). 13.05 "Lu- bin roślinna zapomniana" — aud. (I). 13.15 W stronę jazzu. 14.00 Piosenki z różnych stron świata. 14.30 Wy- bitni soliści polscy. 15.00 Wład. 15.05 Przeboje non stop. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wład. 17.05 Chwila muzyki (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 W stylu reggae (I). 17.45 Miejsce wśród gwiazd — aud. (I). 18.00 "Takt i fakty" — maz. (I). 18.30 Czytamy listy. 19.00 Dziennik. 19.30 Klasyka muzyki. 19.30 Karol Szymanowski na płytach. 20.05 Na- grania radiowe. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Muzyka pol- ska. 23.25 Głosy. Instrumenty. na- stro'a.

PROGRAM II
17.30 "Rok temu na Mundialu" — Włochy — Kamerun, Argentyna — Salvador, Brazylia — Nowa Zelandia. 19.00 Wiadomości (I). 19.30 Dziennik. 20.00 "Czwarkowe wieczory z muzyką" — koncerty Anto- nia Vivaldiego. 20.50 "I znalazłem tych zwy- czajnych ludzi" — rep. 21.15 "Piosenki na zamówienie". 21.55 "Odpowiedź" (6) — węgier- ski serial społeczno-obycza- jowy. 23.00 Kwadrans z Artelem

Dnia 19 czerwca 1983 r. zmarł nasz najdroższy Mąż, Tatuś i Teść

KLEMENS KOLASA
kapitan Żegluga Wielkiej, 61-letni pracownik morza, obrońca Helu, uczestnik II wojny światowej, odznaczony m. in. Krzyżem Grunwaldzki III kl., Odznaką Grunwaldzką, Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Zgon nastąpił w Szpitalu Marynarki Wojennej w Oliwie. Msza żałobna odbędzie się 23 czerwca br. o godz. 14. Wyprowadzenie zwłok z kościoła M. Kołbego w Fabiańskich na miejscowy cmen- tarz katolicki, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku i żalu:

W dniu 20 czerwca 1983 roku zmarł, po długiej i ciężkiej cho- robie, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

JÓZEF PRZYBYŁAK
Msza św. odbędzie się w ko- ściele św. Bernardynów przy ul. Spornej, w dniu 24 czerwca br. o godz. 8.30. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu katolickim na Dolach, 24 czerwca br. o godz. 15.

WŁADYSŁAWA ZIELIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się na Sta- rym Cmentarzu przy ul. Ogro- dowej, w dniu 24 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy.

MAZ, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI

Holmes i dr Watson" (2)
15.15 Kwadrans z Artelem
15.30 "Czwartek TDC" — "O mnie, o tobie, o nas" oraz film "W pewnym małym osiedlu"

16.20 Transmisja z uroczystego pogrzebania papieża Jana Pawła II
17.00 Dziennik
17.20 Estrada folkloru — Kam- mierz 82

17.45 "Przymat"
18.15 "Poligon"
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc — "Opowiedzi Pim-Poma"
19.00 "Sonda"
19.30 Dziennik
20.15 "Sherlock Holmes i dr Wat- son" (2) — serial telewizyjny radiotelewidzki

21.25 "Pegaz"
22.10 Dziennik — 24 godziny
23.10 Wydawnictwo Poznańskie

W art. "Przedstawiający dzieło" (DL nr 83) przedstawiającym dzia- lalność teatrów od strony finansów oraz ilości przedstawień znalazła się liczba informacja, że w 1982 r. Teatr im. J. Tuwima dał w Łodzi 20 przedstawień. Były dyrektor teatru sceny — Karol Obidniak, dołączając wiele dodatkowych danych wyjaś- nia, że przedstawień tych było 197. Poprosiliśmy więc o zweryfikowa- nie danych przez Wzrost Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, który był w tym wypadku naszym informato- rem. Okazało się, że K. Obidniak przez nas liczbę znalazła się w dokumentach księgowości wydziału. Za błąd — nie z naszej winy — przepraszamy zainteresowanych i Czytelników "DL".

Dnia 19 czerwca 1983 r. zmarł nasz najdroższy Mąż, Tatuś i Teść

KLEMENS KOLASA
kapitan Żegluga Wielkiej, 61-letni pracownik morza, obrońca Helu, uczestnik II wojny światowej, odznaczony m. in. Krzyżem Grunwaldzki III kl., Odznaką Grunwaldzką, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Zgon nastąpił w Szpitalu Marynarki Wojennej w Oliwie. Msza żałobna odbędzie się 23 czerwca br. o godz. 14. Wyprowadzenie zwłok z kościoła M. Kołbego w Fabiańskich na miejscowy cmen- tarz katolicki, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku i żalu:

W dniu 20 czerwca 1983 roku zmarł, po długiej i ciężkiej cho- robie, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

JÓZEF PRZYBYŁAK
Msza św. odbędzie się w ko- ściele św. Bernardynów przy ul. Spornej, w dniu 24 czerwca br. o godz. 8.30. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu katolickim na Dolach, 24 czerwca br. o godz. 15.

WŁADYSŁAWA ZIELIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się na Sta- rym Cmentarzu przy ul. Ogro- dowej, w dniu 24 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy.

MAZ, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI

Teatr im. Tuwima w liczbach

W art. "Przedstawiający dzieło" (DL nr 83) przedstawiającym dzia- lalność teatrów od strony finansów oraz ilości przedstawień znalazła się liczba informacja, że w 1982 r. Teatr im. J. Tuwima dał w Łodzi 20 przedstawień. Były dyrektor teatru sceny — Karol Obidniak, dołączając wiele dodatkowych danych wyjaś- nia, że przedstawień tych było 197. Poprosiliśmy więc o zweryfikowa- nie danych przez Wzrost Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, który był w tym wypadku naszym informato- rem. Okazało się, że K. Obidniak przez nas liczbę znalazła się w dokumentach księgowości wydziału. Za błąd — nie z naszej winy — przepraszamy zainteresowanych i Czytelników "DL".

W art. "Przedstawiający dzieło" (DL nr 83) przedstawiającym dzia- lalność teatrów od strony finansów oraz ilości przedstawień znalazła się liczba informacja, że w 1982 r. Teatr im. J. Tuwima dał w Łodzi 20 przedstawień. Były dyrektor teatru sceny — Karol Obidniak, dołączając wiele dodatkowych danych wyjaś- nia, że przedstawień tych było 197. Poprosiliśmy więc o zweryfikowa- nie danych przez Wzrost Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, który był w tym wypadku naszym informato- rem. Okazało się, że K. Obidniak przez nas liczbę znalazła się w dokumentach księgowości wydziału. Za błąd — nie z naszej winy — przepraszamy zainteresowanych i Czytelników "DL".

W art. "Przedstawiający dzieło" (DL nr 83) przedstawiającym dzia- lalność teatrów od strony finansów oraz ilości przedstawień znalazła się liczba informacja, że w 1982 r. Teatr im. J. Tuwima dał w Łodzi 20 przedstawień. Były dyrektor teatru sceny — Karol Obidniak, dołączając wiele dodatkowych danych wyjaś- nia, że przedstawień tych było 197. Poprosiliśmy więc o zweryfikowa- nie danych przez Wzrost Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, który był w tym wypadku naszym informato- rem. Okazało się, że K. Obidniak przez nas liczbę znalazła się w dokumentach księgowości wydziału. Za błąd — nie z naszej winy — przepraszamy zainteresowanych i Czytelników "DL".

W art. "Przedstawiający dzieło" (DL nr 83) przedstawiającym dzia- lalność teatrów od strony finansów oraz ilości przedstawień znalazła się liczba informacja, że w 1982 r. Teatr im. J. Tuwima dał w Łodzi 20 przedstawień. Były dyrektor teatru sceny — Karol Obidniak, dołączając wiele dodatkowych danych wyjaś- nia, że przedstawień tych było 197. Poprosiliśmy więc o zweryfikowa- nie danych przez Wzrost Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, który był w tym wypadku naszym informato- rem. Okazało się, że K. Obidniak przez nas liczbę znalazła się w dokumentach księgowości wydziału. Za błąd — nie z naszej winy — przepraszamy zainteresowanych i Czytelników "DL".

W art. "Przedstawiający dzieło" (DL nr 83) przedstawiającym dzia- lalność teatrów od strony finansów oraz ilości

ILE PRACUJĄ NAUCZYCIELE?

W ogólnospołecznych dyskusjach wokół Karty Nauczyciela najczęściej bodaj kontrowersji wywołuje obniżka pensum dydaktycznego do 18 godzin tygodniowo. W potocznym mniemaniu stawia to nauczycieli w wyjątkowo uprzywilejowanej sytuacji, w porównaniu z przedstawicielami innych zawodów. W rozumowaniu takim tkwi jednak oczywisty błąd, jako że w kalkulacjach po równawczych bierze się pod uwagę tylko owe 18 godzin lekcyjnych, zupełnie „zapominając” o całej reszcie obowiązkowych zajęć nauczycielskich, znacznie przekraczającej pensum dydaktyczne. Ile zatem faktycznie pracują nauczyciele?

Praca lekcyjna stanowi jedynie część rozwinętego systemu dydaktyczno-wychowawczego, na który poza tym składają się równie istotne i ważne zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne. Ich różnorodność zakres i wymiar są takiej skali, iż nauczyciel mający formalne pensum lekcyjne 18 godzin tygodniowo, faktycznie pracuje więcej niż przedstawiciele innych profesji co dalej zostanie szczegółowo udokumentowane.

W pracy nauczyciela poświadczonej bezpośrednio na wykonywanie podstawowych obowiązków zawodowych można wyróżnić przynajmniej cztery zasadnicze składniki: pracę dydaktyczno-wychowawczą i przygotowawczą do niej, pracę organizacyjno-wychowawczą z uczniami, pracę pedagogiczną z rodzicami i środowiskiem oraz szereg zajęć dodatkowych.

Składnik pierwszy to przede wszystkim same lekcje oraz dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wychowawcze z uczniami, konsultacje, sprawdzanie prac uczniowskich, robocze kontakty z innymi nauczycielami i administracją szkolną udział w zebraniach nauczycielskich, hospitacje lekcji i innych nauczycieli, doskonalenie zawodowe itp.

Kolejny blok zadań to organizacja zajęć pozalekcyjnych, prowadzenie kół zainteresowań, pomoc w pracy samorządu uczniowskiego, opieka nad działalnością organizacji szkolnych, udział w organizowaniu różnych imprez szkolnych i pozaszkolnych z młodzieżą, organizowanie i prowadzenie wycieczek itd.

Do tego dochodzi praca pedagogiczna z rodzicami, praca pedagogiczna w środowisku lokalnym współpraca z instytucjami i organizacjami opiekuńczymi, kulturalno-wychowawczymi itp.

Wreszcie nie sposób tu nie wspomnieć o wszelkich pracach dodatkowych, nie związanych z podstawowymi obowiązkami zawodowymi.

nych wprowadzić bezpośrednio z edukacją młodzieży, ale niezbędnych z pedagogiczno-społecznego punktu widzenia, a więc pracach organizacji społecznych i politycznych działających na rzecz społeczeństwa, nie tylko lokalnego.

Jest to bardzo ogólny i oczywiście niepełny wykaz zajęć nauczycielskich. Wszystkie one, poza poważną ilością czasu wymagają — z uwagi na swą różnorodność — ogromnego wysiłku organizacyjnego i intelektualnego, dodatkowo obciążającego nauczyciela.

Ograniczmy się wskazać tylko do samego czasu pracy, opierając się na szczegółowych analizach tygodniowego rozkładu zajęć minimalnie obciążonego nauczyciela, dokonywanych przez mgr Dionizego Gajdę z Łodzi dla Społecznej Komisji Konsultacyjnej d.s. Związków Zawodowych.

GDY 18 ZNACZY 60

W pierwszym punkcie wymienimy zatem owe 18 godzin lekcyjnych, a więc minimalne obowiązkowe pensum określone przez Kartę Nauczyciela. Do tego należy doliczyć 18 godzin tygodniowo na przygotowanie się do poszczególnych lekcji; jest to i tak nie zawsze wystarczające, jeśli wziąć pod uwagę ciągłą aktualizację wiedzy, zmiany treści programowych, podreczników itp. Co najmniej 5 godzin tygodniowo potrzeba na sprawdzanie zeszytów uczniowskich, zaś 2 godziny — na prace klasowe. Przynajmniej 5 godzin tygodniowo potrzeba na samokształcenie, systematyczne uzupełnianie i wzbogacanie wiedzy merytorycznej i pedagogicznej o najnowsze osiągnięcia.

Do tego dodajmy 0,5 godz. tygodniowo przypadające na posiedzenia rady pedagogicznej (6 razy w roku po 4 godziny); 1 godzinę na zebranie zespołu wychowawczego; 0,5 godz. na posiedzenie komisji przedmiotowej (raz w miesiącu — 3 godz.); 1 godzina — konsultacje dla uczniów; 0,5 godz.

— dyżur do dyspozycji rodziców (raz w miesiącu — 2 godz.); 2 godziny — prowadzenie kół zainteresowań; 1,5 godz. — wycieczka z uczniami do kina teatru itd.; 1,5 godz. — prowadzenie dokumentacji (dzienniki, arkusze ocen, sprawozdania itp.); 0,5 godz. — udział w uroczystościach szkolnych; 0,5 godz. — udział w pracach różnych na rzecz szkoły; wreszcie 0,5 godz. z rozliczenia dyżurów wakacyjnych w szkole.

Łatwo obliczyć, że wszystko to razem daje 58,5 godz. tygodniowo. A zważywszy tu należy, iż analiza została dokonana w oparciu o tygodniowy rozkład zajęć nauczyciela uczącego w 5 oddziałach po 25 uczniów, co stanowi raczej rzadko spotykane minimum. Zwykle bowiem nauczyciele bývają bardziej obciążeni obowiązkami zawodowymi, tak że przytoczone jako przeciętne wymiary czasu pracy 60 godzin tygodniowo nie będzie przesadą. Jest to więcej niż wynosi średni tygodniowy wymiar czasu pracy poza oświatą. Między bajki zatem należy włożyć twierdzenie o rzekomo uprzywilejowaniu nauczycieli w tym względzie.

Jak w tej sytuacji radzą sobie nauczyciele mający niekiedy prawie 30 godzin lekcyjnych w tygodniu i odpowiednio więcej zajęć dodatkowych? Po prostu często nie są w stanie podołać równie dobrze wszystkim obowiązkom, co siła rzeczy odbija się niekorzystnie na jakości ich pracy dydaktyczno-wychowawczej, a więc i na poziomie edukacji młodzieży. A chyba nie o to nam chodzi.

Oczekiwania społeczne pod adresem nauczycieli, szkoły, oświaty są coraz wyższe. I słusznie, jeśli chcemy jako tako dotrzymać kroku innym nacjom, które swój wysoki poziom rozwoju społecznego i gospodarczego zawdzięczały stalemu wzbogacaniu potencjału intelektualnego, w dobrze zorganizowanych systemach oświatowych. Dobrze zorganizowanych, to znaczy takich, w ramach których m. in. nauczyciel nie jest obciążony obowiązkami ponad miarę, mając do dyspozycji czas i siłę na właściwie ułożoną, efektywną pracę z uczniami, ku ich własnemu i ogólnospołecznemu pożytkowi.

Jeśli chcemy, by miał też dobrze uczyć i mądrze wychowywać nasze dzieci, konieczna jest poprawa jakże trudnych dotąd warunków życia i pracy nauczycieli. Obniżka pensum dydaktycznego nie oznacza tu luksusu, ni specjalnego faworyzowania nauczycielskiego stanu; jest to jedynie jeden z pierwszych kroków na drodze reformy naszego systemu oświaty, któremu do doskonałości ciągle bardzo daleko.

ZBIGNIEW S. NOWAK

Szukamy poszukujących PO I PRZED „SPOTKANIAМИ BALETOWYMI”

Od „Spotkań Baletowych” nie minął nawet miesiąc. W Teatrze Wielkim, który poniósł cały ciężar organizacyjny i po raz siódmy pełnił rolę gospodarza tej międzynarodowej imprezy, zaczęły się przygotowania do... „Spotkań Baletowych”. Jaka więc będzie ósma edycja festiwalu — pytamy dyrektora łódzkiej sceny — SŁAWOMIRA PIETRASA.

Pierwsze spotkanie Rady Artystycznej (której skład nie zmienił się) na ten temat odbyło się już w dzień po zamknięciu VII Spotkań. Za dyrektwę główną uznał się fakt, że w festiwalu musi brać udział zespół poszukujący. To z góry określało kierunek mojego postępowania. Już skontaktowałem się z Piną Bausch, która prowadzi wspaniały zespół w Wuppertal, Maria Krzyszczewska — kierownik Rady Artystycznej — zobowiązała się podczas konkursu w Warszawie ustalić z Alieją Alonso przyjazd Mendezę z najnowsza twórczością. No i już wiadomo, że Spotkania rozpoczyna się w maju 1985 r. premiera naszego teatru, którą chcemy uczcić 200-lecie baletu w Polsce. Mam zamiar zwrócić się do Pierre'a Laoté'a, baletmistrza Opery Paryskiej, znanego z wybitnych rekonstrukcji baletu romantycznego o przygotowanie właśnie w Łodzi „Katarzyny, córki bandyty” Cesara Pugniego. Powodzenie tego widowiska w czasach Moniuszki było wielką sukcesem „Haliki”. Na 200-lecie warto przypomnieć sobie także oklaskiwaną „Czy artyści goszczący na festiwalu nie powinni mieć szansy obejrzenia siebie wzajemnie?”

ra zaproprowała balet o świętym Franciszku z Asyżu (muzykę skomponuje Juliusz Łuciak). Interesująca zapowiada się współpraca Adama Hanuszkiewicza z Ewą Wycichowską. Trudno jeszcze mówić o kształcie widowiska, które przygotowuje. Wiadomo już jednak, że muzyczna strona stanowić będzie utwory Karłowicza. Przedstawimy też publiczności bulwersująca nowość baletu budapeszteńskiego. Chodzi o powtórzenie „Próby” Antala Fodora — w jego realizacji — z muzyką J. S. Bacha i Gabory Fesera, nagrana przez baletowy zespół „Locomotiv”. Jest to widowisko ściągające tłumy widzów, adresowane przede wszystkim do młodych odbiorców. Fabula oparta została na wątku biblijnym o Chrystusa i Judasza.

— Duży program, tylko aż trudno nie zapytać, czy będzie kim realizować plany jutro, a zwłaszcza za rok czy dwa?

— Należałoby odpowiedzieć: nie będzie. Jeśli oczywiście łódzka szkoła baletowa nie dostarczy mi tancerzy. Obecnie jednak Łódź nie dba o to, co sama stworzyła. Szkole potrzebne są odpowiednie warunki lokalowe oraz istotne uzupełnienia kadrowe.

Jedną z podstawowych trudności przy budowaniu solidnych podstaw Teatru Wielkiego są jeszcze sprawy mieszkaniowe. Mam szereg deklaracji od wybitnych artystów. W kilku wypadkach zawodłem ich zaufanie. Ludzie chcą się związać z tą sceną, ale też chcą czuć się u siebie, tu mieszkać.

— Pan sam zajmując od początku mieszkanie zespołu.

— Może lepiej nie mieszkać tu mojej sytuacji. Muszę być się o innych. Ale to prawda. Chciałbym zostać wreszcie mieszkańcem Łodzi, by nie było tak, jak z losami ludzi, na których miasto narzeka.

— Wrómy jeszcze do festiwalu. Czy sięgając do anegdoty, można by dziś spotkać kilku choreografów jadących jednym pociągiem?

— W każdym razie festiwalowi do wiódł, że są choreografowie — Wycichowska, Klauzner, Wesolowski, bo raz pierwszy zaprezentowany został dorobek Teresy Kujuwy. Kilku utalentowanych wystarczy, pod warunkiem jednak, że będą realizować swoje pomysły, że stworzy się im szanse.

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

— Jestem najszybszy od ferowania ocen. Naszą działalność wyznacza możliwości kadrowe. Jak podnosić balet w innych teatrach musi wiedzieć teatry. Nasza scena ma sporo baletowych planów. I tak wiąże się one m. in. z Ewą Wycichowską — naszą pierwszą tancerką i choreografem, która

— Wśród tego, co oglądaliśmy, rodzime zespoły prezentowały aż nadto zróżnicowany poziom techniczny i artystyczny.

Akwaforty Szwedki i Hiszpana



M. JAGOSZEWSKI Na zdjęciu: „Orfeusz 5”.

Odmiennie od grafiki tej artystki i chłodnej Szwedki są akwarele hiszpańskiego artysty Jose Hernandeza, którego kompozycje oglądamy teraz w Galerii Sztuki Bałuckiej.

Jedną z ekwipowanych tu prac nazywa się „Podzielone złe samopoczucie”. Tytuł to bardzo znamieny. Całość bowiem ekspozycji stoi pod znakiem różnorodnych podziałów, zróżnicowań i antynomii. Może nie bez wpływu na to jest fakt, że sam artysta tworzy częściowo w rodzinnym afrykańskim Tangerze, a częściowo w europejskim Madrycie. Twórczość jego oscylowała też między rzeczywistością a fantazją. Ostatecznie przechyliła się ona zdecydowanie w stronę nadrealizmu.

Wystawa jego to reprezentacja wrecz świetnej wirtuozerii warsztatowej i nie mniej znakomicie wyczelowanej narracji, rzuconej na zmieniającą się scenę. Narracji, przez której uduchawienie i niezwykłości przepływają często filozoficzne podteksty, związane z dołą i niedołą człowieka. Bodaj najbardziej pogłębił jest tu mistrzowski cykl „Orfeusz”, który odczytać można jako wstrząsający dramat wlotów i upadków człowieka...

Niektóre z jego akwafort, takie np. jak „Pomnik nagrobny” a przede wszystkim makabryczny „Sezon w piekle” mimo zupełnie odmiennego stylizacji, w nastroju swoim przypominają niesamowite wizje Hieronima Boscha. Zachęca nas kapitalna finezja kreski jego „Bez tytułu 3”, niepokoi „Sabat czarownic” itd., itd.

Świat Jose Hernandeza pełny jest dziwnych fantomów, surrealistycznych widziadeł, niepokojących metafor i nieodpowiedzianych zagadek. Warto bodaj na chwilę zatrzymać się w nim — i zadumać się.

Stanowimy szkołę zawodową, której celem jest przygotowanie rzetelnych pracowników i faktycznie nasi absolwenci rzadko podejmują studia. Jednakże docho-

waliśmy się własnych pracowników naukowych Uniwersytetu Łódzkiego, nauczycieli języka polskiego, wychowania przedszkolnego, a nawet twórców kultury. Nasi uczniowie są na pewno bardziej obciążeni obowiązkami, łącząc praktyczną naukę z zawodową z lekcjami teoretycznymi, są zmęczeni. Często wracają do skłóconych, rozbitych rodzin, często do domów dziecka. Większość to młodzież, która z rodzinnymi domami nie wyrosła z potrzebą obecności z kulturą. Często w rodzinach stroną edukacyjną są dzieci, a nie rodzice.

Mimo tych uwarunkowań, szkoła prowadzi w szerokim zakresie edukację kulturalną i cieszy się powszechnym uznaniem różnych środowisk. Przed wydaniem o nas sądu, dobrze byłoby usłuchać się w opinii odwiedzających nas wspaniałych ludzi: poetę Tadeusza Chruszczewskiego, prof. Jerzego Rzymowskiego, aktorki Teatru Nowego — Ewy Wycichowskiej, muzyka Ewy Kowalczyk, mieszkanki IV Domu Rencistów, naszych przyjaciół z IV Kola

W ramach przeglądu „Małych form grafiki” obok wystawy głównej w Galerii Sztuki BWA zorganizowano również wystawę towarzyszącą. Jedną z nich czynna jest w Salonie Sztuki Współczesnej przy ul. Piotrkowskiej 86, gdzie Helmuta Nystrom prezentuje swoje grafiki.

Kiedy na otwarciu wystawy zapytałem ją o wrażenia, jakie wywozi z Łodzi, odpowiedziała dosyć stereotypowo. Stereotypowa natomiast nie jest sztuka tej utalentowanej artystki szwedzkiej.

Jej grafika jest — że tak to określić — bardzo malarska. I to nie tylko dlatego, że akwaforty jej są barwne: a barwy jakie rzuca ona na kontury linearne, dalekie od agresywności i krzykliwości, są pięknie stonowane i dyskretne — tak jak w ogóle dyskretne stonowana jest sztuka Helmuty Nystrom — bardzo przy tym zróżnicowana w swoich treściach i propozycjach formalnych.

Artystka ta w swoich często dekoracyjnie postrakowanych grafikach nie eksponuje zazwyczaj jednego głównego motywu, jednego, że tak to określić, „bohatera”. Całość buduje z licznych skrótych często fragmentów i rekwiizytów rzuconych na monochromatyczne tło. Bardzo charakterystyczne są dla jej układów kompozycyjnych takie akwaforty, jak „Różowy obraz — rane”, „Irytacja pośród gór”, „Wieża”. Przy symetrycznym uszeregowaniu różnych znaków, przedmiotów i postaci kompozycje te przypominają karty cyfry, wypełniona piśmem obrazkowym nieznanymi ludźmi...

Bodaj jednak najistotniejsze dla tych grafik, pełnych nieodpowiedzi, iluzji i metafor, jest ich specyficzny nastrój. Niektóre z nich to jakby ilustracja do raz w raz przerywanej bajki o czarodziejskiej krainie przez którą przelatują kolorowe ptaki i w której rosna zaczarowane kwiaty i drzewa: mają one w sobie coś z klimatu i nastroju lirycznych wierszy, które kiedyś przyniósł się naszej wielkiej poetce — Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

PO ARTYKULE SPRZED TYGODNIA

W ubiegły czwartek zamieściliśmy napis pewnej rozmowy ut. Ich nie nauczyli — my nie będziemy umieć! Materiał dotyczący potrzeb kulturalnych i zainteresowań młodzieży wzbudził wiele kontrowersji i oburzenia w szkole która odwiedziłam. Zamieszczamy poniżej (z niewielkimi skrótami) list dyrektora i zespołu Szkół Ekonomicznych nr 1 im. M. Gasiorowskiej — mgr Bronisławy Salskiej.

„Gdy Paryż nadużył prawa gościnności i zaufania, rozpętała się dżugolnicza wojna trojańska... My wojny nie zamierzamy prowadzić, gdy szkoła wychowawcza fuż się dokonana, jej dalsze pogłębianie sprzeczne byłoby z etyką ludzi odpowiedzialnych za młode pokolenie. Jednakże czytamy się w obowiązkach zajęć stanowiących ułobę bazy protestów uczniów i absolwentów naszej szkoły, wobec licznych, pełnych zdumienia głosów rodziców, wobec poczucia kryzysu wyrażonej w listach nadesłanych do szkoły i redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

Ten zlepek przypadkowych wypowiedzi uczniów klasy III miał zasymulować społeczeństwu problem potrzeby zespołowo-metodycznej, uporządkowanej edukacji kulturalnej. Problem istotnie jest i trzeba go nie tylko stawiać, ale mądrze rozwiązywać, dzieląc proporcjonalnie ciężar trudu. Problem jest ale... prawda ucieka! Celem piszącej nie było zapewne wywołanie sensacji, tym bardziej, że wszelkie uogólnienia oparte na jednej rozmowie prowadzonej w specjalnym klimacie z niewielką liczbą uczniów, jest nieporozumieniem (...).

Pisząc o potrzebie przygotowania młodzieży do świadomego odbioru sztuki, zintencjonowano także wyrażenie i bezinteresowny, pełen poświęcenia trud niektórych nauczycie-

Oburzenie i fakty...

ZBOWID i rodziców towarzyszących swoim dzieciom w Spotkaniach Teatralnych. Przed publicznym sformulowaniem określenia: „Ich nie nauczyli — skąd my mamy umieć” należałoby z uszeregowaniem liczne listy złożone na ręce Pana Dyrektora Naczelnego, przynajmniej fragmenty udostępnić łódzkiemu Czytelnikom. Ta satysfakcja należy się naszym wychowankom, którzy są lepsi, głębsi i mądrzejsi niżby to z artykułu wynikało. Przed rodziną, instytucjami kulturowymi, środkami przekazu i szkołą stanął ważki problem — wychowanie świadomych odbiorców kultury. Trzeba go postawić poważnie, rzetelnie, uszczególnić i najstarszą najpopularniejszą gazetą łódzka winna to swoje społeczeństwu!”

Tyle Pani Dyrektorko, Istotnie, w przypadku wojny trojańskiej nadużył gościnności doprowadził do konfliktu. Ale moja wizyta w Zespole Szkół Ekonomicznych nr 1 — poza tym, że przewleło mnie tam nader gościnnie — nie wspólnego nie miało z kulturalną imprezą towarzyszącą, polegającą na świadczaniu wzajemnych uprzejmości. Przybyłam tam wkomuś obowiązkowo, dziennikarski — w tym konkretnym przypadku obowiązek i chęć poinformowania czytelników o edukacji kulturalnej młodzieży nie poprzez oficjalne sprawozdania i enuncjacje pedagogów ale poprzez próbe zbadania stanu świadomości samych edukowanych.

Wybór szkoły, a w niej klasy był całkowicie wolny od jakichkolwiek uprzedzeń. Zdałam się na los. Klasę, z którą rozmawiałam, wybrało kierownictwo szkoły. Efekty naszej rozmowy mam zapisane na taśmie magnetofonowej. W żadnym razie nie był to „tendencyjny zlepek przypadkowych wypowiedzi”. Rzecz jest do sprawdzenia. Tak było. Nie sposób zakwestionować wymowy faktów w tej sprawie, zwłaszcza gdy nie można uznać, że był to wyolbrzymiony incydent — bowiem wokół nas zbyt wiele napotykać bolesnych dowodów potwierdzających kulturalną abnegację młodzieży, (a o przyczynach i podziale kompetencji oraz odpowiedzialności za to w materiale sporo powiedziano).

Czułam się i nadal czuję całkowicie uprawniona do dokonywania publicznych uwag na ten temat — takich właśnie jak w kwestionariuszu przez Panią Dyrektorkę artykule. Zdania swego nie zmieniam nawet oskarżona o „szkodliwość wychowawczą” „nieszczęśliwość” i inne tego rodzaju zbrodnie przeciwko sprawie szczytnej misji edukacji kulturalnej.

RENATA SAS



ODDZIAŁ W ŁODZI

Lecithin Nerven Tonikum

(W PŁYNIE).

Nowy produkt lecytynowy — bardziej skoncentrowany (70 proc. substancji aktywnej), zawierający biologicznie czynną lecytynę pochodzenia roślinnego.

Lecithin Nerven Tonikum poprawia zdolność koncentracji, wzmacnia organizm ludzki w stanach nadmiernego przeciążenia fizycznego i psychicznego, przyczynia się do zmniejszenia ryzyka wystąpienia miażdżycy naczyń.

1986-k



dostępny w sklepach Pewexu

Nieruchomości

KUPIE działkę — okolice Zdzierz, Aleksandrowa, Konstancyna. Tel. 51-43-38, 25993 g

KUPIE domek letniskowy z działką. Oferty 25938" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

WILLE komfortowa w Łodzi sprzedam. Oferty 28932" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIE domek w okolicach Łodzi do 30 km może być drewniany lub do remontu. Oferty składajcie 28966" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DOMEK jednorodzinny z warszawskim rzemieślniczym ogrodem — sprzedam. Oferty 25967" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 1,5 ha ziemi dom duży z wygradami budowlanymi gospodarstwo garaż, 18 km od Łodzi. Oferty 25838" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DZIAŁKA budowlana u zbrojona Baluty Poleśe linie kupię. 51-05-75.

KUPIE dom jednorodzinny w dobrym punkcie handlowym Łodzi z możliwością adaptacji pomieszczeń na pracownię i sklep lub z budynkiem gospodarczym. Oferty 28110" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM domek letniskowy z działką. Wiadomość: tel. 330-87. 25834 g

ODSTĄPIE hipotecznie działka budowlana do 1200 m kw. planujące drzewa owocowe, orzechy, 8 m do podłączenia gazu prądu wody. Możliwość telefonu. 15 min. od centrum Łodzi. Oferty 25807" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DOMEK, działka, pomieszczenie na pracownię (sala). Woskowa 8 Klub. 25794 g

0,5 ha ziemi obsianej sprzedam. Błota 5 k Zdzierz. 385 g

Kupno Sprzedaj

AKUMULATOR 51 Ah czarny — sprzedam. Tel. 56-19-57, po 20. 681 g

"RUBIN" kolor nowy — sprzedam 51-02-02 26823 g

"LUCZNIKA" wieloczynnościowego nowego — sprzedam. Kołodzińska 6 m. 59 (od Lutomińskiego). 26824 g

"ELTRON" wzmacniacz kolumny 60 W — tanko sprzedam. Pocztowa 14. 26825 g

BUTLE gazowa 11 kg — kupię. Tel. 856-73 po 17. 26769 g

SPRZEDAM maszyny do spryszczenia dwunow typu HOOPER — dwusoczkołkowa. Poważne oferty 611" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIANINO sprzedam. Tel. 52-99-08, wieczorem. 26007 g

SPRZEDAM prasownię do wyposażeniem. Tel. 53-52-81, wieczorem. 610 g

KOMPRESOR nowy do 8 atm. — sprzedam. Tel. 52-41-25 po 20. 26094 g

SPRZEDAM zestaw wyposazeniowy "Heban" — nowy. Tel. 871-16. 403 g

SZCZONIETA foksterier sprzedam. Felińskiego 11 m. 39, po 17. 25739 g

SPRZEDAM bale debowe plus pompe wodna z hydroforem na 220. Łódź, ul. Zyzdrana 52. 25747 g

ŁÓDŹ żeglowna kabinowa z laminatu, balastowomleczowa typu "Kaczuska" stan idealny — sprzedam. Oferty 25749" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM pralkę automatyczną na gwarancji. Oferty 25750" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MEBLE międzywojenne — zrywane sprzedam. Wyższa 39 m. 49 po 16. 377 g

KIOSK — owoce — wazrywa kupię. Oferty 375" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

NOWA lodówka "Mińsk 18" zamienie na "Polar 138". Tel. 51-07-81. 408 g

SPRZEDAM krosna mechaniczne Schwabe" Koniczynowa 4. 24407 g

SPRZEDAM mozaikę podłogową debowa. Tel. 53-02-87. 26077 g

DOBERMANY 4-tygodniowe sprzedam. Dzwonowa przy Demokratycznej (szkole). 26071 g

NOŻYCE mechaniczne do cięcia pretów sprzedam. Janoska 25. 26035 g

PIANINO A. Fibiger, stan b. dobry (antyk) sprzedam. Tel. 16-31-19.

SPRZEDAM nowa szafa chłodnicza 700 litrów oraz wypracząz do naczyń. Oferty 25941" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

"PARYS" komplet wyposazeniowy — kupię. 444 g

ATRAKCYJNA odzież, kurki płaszcze, spodnie skórzane kupuję, sprzedaje. Piotrkowska 16 Zielińska. 22310 g

SKRZYPCY 1/4 nowe lub używane biurko dziecięce — kupię. Oferty 25859" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM pralkę automatyczną tel. 52-92-78.

TOKARKE do metalu i przyrządy towarowa sprzedam. Łódź, ul. Kuźnicka 25. 25765 g

BUTLE gazowa 11 kg sprzedam. Tel. 367-77.

MAGNETOFON stereo "Frant-Panel" mini, nowy sprzedam. Tel. 259-38.

SPRZEDAM "Sharp Casette Deck" japoński, "Jowisza 85". "Dame Piki", tel. 886-70, po 16. 928 g

FUTRO łapki karakulowe — sprzedam. 751-54. 27050-g

POjazdny

SILNIK "Trabant" z oprzyrządowaniem (1976) 42 tys. przebieg — sprzedam. Tel. 53-26-55. 278 g

ZAMIEŃIE opony 185 X 14 na 165 X 13 lub 145 X 13. Tel. 891-20. 29768 g

"TARPA" towarowo-osobowy (mały przebieg, pierwszy właściciel) — sprzedam Zielna, 113.

"TARPANA" (1979) — sprzedam. Tel. 56-98-98.

SPRZEDAM "Fiata 125 p", Dostojewskiego 4 m. 4.

"FIATA 125 p" do wyprzedaży z przynależną karoserią lub bez sprzedam. Tel. 16-31-19. 26098 g

"FIATA 125 p" fabrycznie nowego — sprzedam. Oferty 26049" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIE przednią podłóżnicę lewą "Fiata 125". Tel. 15-73-97, po 16.

SPRZEDAM "Syrenie 105 L". 52-40-23, po 18. 430 g

SILNIK do "Goita 1200" na czesł sprzedam. Karpacka 14 m. 25.

"FIATA 125 p" (1979) zamienie na "125 p" nowy lub sprzedam. 369-24, od 19. 362 g

SPRZEDAM "Syrenie 105 L" (1979). Łódź, Wyższa 22 m. 17, po 16. 359 g

SPRZEDAM silnik "Hano-mag F-43" kompletny ze skrzynią biegów, przyrządami towarowa do samochodu osobowego, kabinie "Stara 28" niekompletna. Zgierz, Odzieżowa 17.

"WARSZAWA" (1973) sprzedam. Aleksandrów. Waska 15. 25893 g

KAROSERIE "Fiata 125 p" sprzedam. Starowa Góra, Centralna 12. 25856 g

GARAŻ lub placu pod garaż składany ulnie poszukuje rejon Radiostacja, Nowolice — Telefoniczna. Barty Biuro Ogłoszeń, ul. Piłkowska 96.

GARAŻ blaszany, składany — sprzedam. Napierńskiego 5 — 55. 25861 g

Lokale

POSZUKUJE nie umeblowanego M-3 na 2-3 lata. Płatne za rok z góry lub wyremontuje. Oferty 25671" Biuro Ogłoszeń, ul. Piłkowska 96.

PAWILON handlowy 42 m podpiwniczony (woda, światło siła) — nadający się na każdą działalność — sprzedam. Oferty 26815" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 bloki — sprzedam. Oferty 25210" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 centrum — sprzedam. 668-84.

ZAMIEŃIE M-3 Traktora na M-3 oł. Zgierska — Stefana — Łagiewnicka. Tel. 864-51. 25942 g

ZAMIEŃIE 2 pokoje, kuchnia, kwaterunkowe parter oraz duży pokój stare budownictwo na 2 pokoje z balkonem i II piętro. Wiadomość: Teofiliów, Parcelacyjna 9 B — 32 bl. 216. 25995 g

PŁOCK — M-4 zamienie na równorzędne w Łodzi. Oferty 26002" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-2 bloki kwaterunkowe Górna — zamienie na M-3 bloki Baluty. Tel. 881-23 godz. 8-3 i 10-21. 26058 g

PRALNIE — prasownię 90 m kw. w dobrym punkcie (bloki) zamienie na mały domek przystosowany na warsztat (woda i kał). Inne proponuje. Oferty 455" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE samodzielnie mieszkanie. Oferty 25986" Biuro Ogłoszeń ul. Piłkowska 96.

POSZUKUJE lokalu na zakład rzemieślniczy (drukarnia) z telefonem powyżej 70 m kw., lub wydzielony domek jednorodzinny — możliwość współpracy. Oferty 428" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

DWIE użycie się panienki przyjeżdżają na samodzielne mieszkanie. Okolice Obywatelskiej. Oferty 413" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

94 m na M-2 do 40 m bloki. Narutowicza 18 m. 25 od godz. 18-20.

KAWALERKI lub samodzielnie pokoju z wygodami poszukuje 52-33-03, godz. 16-18.

FIRMIE polonijnej wynajmę do przystosowania warsztat i czesł wille — walczenie z posadą magazyniera, Gaz, siła, woda, 15 min. od centrum Łodzi. 2 trasy do Warszawy. Oferty 25808" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY spokojny poszukuje samodzielnego pokoju lub mieszkania. Oferty 389" Biuro Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5.

UCZENNICZA wynajmę pokój samodzielny lub wspólny. Tel. 53-65-76. 25769 g

M-2 kwaterunkowe 32 m, parter zamienie na podobne piętro Cieszkowskiego 22/24 m. 48 po 13. 25874 g

RETKINIA M-4 i piętro na M-3 plus M-2. Warunki do uzgodnienia. Oferty 25670" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RZEMIEŚNIK poszukuje mieszkania (Zduńska Wola) wygod. telefon. Tel. 29-81. 25744 g

KUPIE komfortowe trzy-pokojowe około 70 m w centrum. Oferty 24861" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE zamienie kwaterunkowe, komfortowe, czteropokojowe 118 m w Śródmieściu na własnościowe trzy-pokojowe, komfortowe, około 70 m w centrum. Oferty 24859" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ODDAM kwaterunkowe komfortowe czteropokojowe 118 m w Śródmieściu za pokój z kuchnią. Twójdziednie lub proponuję. Oferty 24863" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE opiekunki do 6-letniego chłopca — wyjazd na letnisko. telefon 55-40-40 po 18. 26784 g

PALACZ z uprawniajami na kocioł parowy, potrzebny (nadużywający alkohol — wykluczenie) Gospodarstwo Ogrodniczo-Rolne inż. W. Dziomdziora wies Czaplinek, stacja kolejowa Glińnik. 637 g

STUDENT, kat. prace jazdy B, podejmie pracę w sektorze prywatnym w pełnym wymiarze godzin na okres 7 miesięcy. Telefon 730-89. 25821 g

ZATRUDNIĘ dzielnicy emerytów, rencistów na maszynę raszowe interlok. Dobry warunek. Tel. 15-93-36 po godz. 20. 25934 g

PRZYJMĘ ucznia do nauki blacharstwa pojazdowego. Nasienna 24. 26088 g

WSPÓLNKA z gotówką do zakładu rzemieślniczego poszukuje. Współpraca niekonieczna. Oferty 25803" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ kelnerki, młodszego kucharza, pomoc kuchni. "Stoczna". Bratysławska 4. 25811 g

ZAKŁAD wytwórczy tworzyw sztucznych i metaloplastyki podejmie kooperację. Piłkownik, Zgierz Odzieżowa 17. 25783 g

POMOGE nie uspołecznionym 51-50-43. 25872 g

SOLIDNYCH do prac betonarskich zatrudnie tel. 817-34. 25871 g

ZATRUDNIĘ lakiernika samochodowego zakład Siarowa Góra, Graniczna 4, Zielniak. 25851 g

ZATRUDNIĘ sprzedawczynię mającą praktykę w handlu do kiosku ogólnospożywczego Bartoka 1 m. 136 bl. 427 (Widzew). 25851 g

DRZWI harmonijkowe różne kolory montaż Zgierz Cmentarna 5, tel. 16-37-17 Wolania, 17-20. 21095 g

NAPRAWA pralek automatycznych programatorów. Grzywa. tel. 473-81 od 18 do 20. 24841 g

POGOTOWIE TV "Promień" Kowalczyk 305-15, 372-30. 15141 g

REGULACJA zapłonów, gaźników elektronowym aparatem "Crypton" — Kwietniewa 17 Súpady. 18311 g

KOLKI rozporowe mocuje 55-84-95 Kozłowski. 85 g

ODŚWIEŻANIE i wymiana tablic nagrobkowych. Tel. grzeźnościowy 55-42-70 — Muszyński. 25904 g

EYKLINOWANIE — laktierowanie. Lewandowski, tel. 390-98. 25909 g

UCHWYTY UM 16 poleca wytwórcza Zywers, tel. 369-24, od 18. 363 g

USŁUGI koparko-spycharki — wykopy budowlane, rowy niwelacje terenu, zakładunek — wyładunek. Miłkojażyk. Tel. 53-12-32. 354 g/355 g

ZABEZPIECZANIA antykorozyjne samochodów, smarowanie, wymiana olei. Uznański, ul. Solankowa 4, tel. 462-93. 24408 g

STOLARSTWO budowlane i wyposażenie wnętrz. Kubiak, tel. 56-50-94. 26770 g

MEBLE — renowacja, naprawa. Montaż bezpręt — Zępli. Tel. 891-94. 21613 g

NAPRAWA telewizorów — 393-43 Stelter. 24425 g

TELENAPRAWA 830-92 — Bednarek. 23229 g

TELENAPRAWA 53-28-67 — Rosiak. 21491 g

ABY skutecznie zabezpieczyć drzwi, założycie opancerzenie lub blokadę. Odbornie wyszczel, założycie zaplnik, uszczelnienie okna taśmą metalową, również instalacje. Zadwoń, ul. 56-91-88 Szymbczak.

złoty

TERESA Szkoda zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-240852. 25921 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową Halina Kuzia W-640739. 26012 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Zdzisław Wiczorek W-633483, Krzysztof W-933486. 26119 g

SKRADZIONO plecak: Spółdzielnia Pracy "Czystość". Punkt Przyjęć Nr 89, Łódź, ul. Rojna 1, tel. 52-06-05. 472 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Mirosława Jarczyk W-902053, Jacek W-174337. 26056 g

GRZEŃCZY Zachęta zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-661395. 26048 g

ZYGUNT Gałda zgubił wkładkę zaopatrzeniową 819382. 26044 g

WOJCIECHOWI Spychalskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-195839. 424 g

IRENEUSZOWI Kowalskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-263412. 414 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Trzczyńska Wysława 922998, Jarosław 922994. 465 g

MARIAN Holownia zgubił wkładkę zaopatrzeniową 615989. 374 g

ZGINEŁA wkładka zaopatrzeniowa Dariusz Mielczarek W-326549. 25766 g

ROMUALDA Strzelczuk zgubiła pozwolenie na wyrob abażurów i galanterii wydane przez Wydział Handlu i Usług Łódź-Widzew. 405 g

JACEK Bednarek zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-326524. 372 g

DYREKCJA XXVIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. WŁ. BRONIEWSKIEGO w Łodzi, ul. T. Mostowskiego 23/27

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót: murarskich, instalacji wod-kan, i c.o., stolarskich, malarskich. Termin wykonania robót do 20 sierpnia 1983 roku. Projekt wraz z urzędowymi kosztorysami do wglądu w sekretariacie szkoły. Roboty należy wykonać z materiałów wykonawcy.

Rozpatrzenie ofert nastąpi po upływie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w sekretariacie szkoły.

Dyrekcja szkoły zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz całkowite lub częściowe unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1936-k

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ — BALUTY OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie przyłącza i wewnętrznej instalacji gazowej w blokach w Łodzi przy ul. Smutnej nr 26, koszt 1 mln zł, Smutnej nr 26 A, koszt 1 mln zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne, posiadające prawo wykonywania robót.

W ofertach należy podać: nazwę, bądź imię i nazwisko oferenta, adres siedziby oferenta, termin wykonania robót, oświadczenie oferenta dotyczące przyjęcia świadczenia (termin, ceny jednostkowe), ewentualnie inne warunki związane z wykonaniem robót. Oferenci nie uspołecznieni winni wpłacić do kasy tut. przedsiębiorstwa wadium w wysokości 1.000 zł, lub przekazem pocztowym na konto 47034-39 NBP III O/M w Łodzi w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Ponadto uprzedza się, że wadium przepada na rzecz zamawiającego, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy (Dz. U. nr 9 z dnia 4 kwietnia 1960 roku, roz. 3, par. 15, pkt. 3). Blizszych informacji udziela dział techniczny tut. przedsiębiorstwa w godzinach 7.15-15.15, który udostępni do wglądu projekty techniczne oraz kosztorysy wstępne.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w dziale technicznym, III piętro, pokój nr 41. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie składania ofert o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1773-k

- SPECJALISTE d.s. transportu, INSPEKTORA do działu plac, ROBOTNIKÓW budowlanych, SPAWACZY elektryczno-gazowych, KIEROWCÓW ciągników, OPERATORÓW spycharki gąsienicowej, OPERATORÓW spycharki kołowej, OPERATORÓW sprężarki, CIEŚLI, MURARZY kanałowych, BRUKARZY

ZATRUDNI NATYCHMIAST KOMBINAT ROBÓT DROGOWYCH w Łodzi, ul. Skierniewicka 3/5. 1946-k

OLGA Papis zgubiła legitymację studencką 14177/L AM, wkładkę zaopatrzeniową W-261971. 25848 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Wojcik Anna 430890, Bartosz 430979. 25787 g

JAN Mielczarek zgubił wkładkę zaopatrzeniową 583243. 26864 g

SYLWIA Składowaska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-649723. 25779 g

MARIAN Maleski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-159071. 25775 g

MIROSLAW Kulesz zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-441270. 481 g

LETNISKO podmiejskie. Tel. 481-98. 26781 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO "MARKO" w ŁODZI

zatrudnią: wykwalifikowane szwaczki chałupniczki, a także: wykwalifikowane szwaczki (w tym rękawiczkarki) oraz: kobiety do przyrządzenia w zawodzie szwaczki w zakładzie zwiartym.

Zapewniamy wysokie płace za dobrą pracę. Zgłoszenia przyjmujemy dział kadr przedsiębiorstwa — Łódź, ul. Wólczajska 128. 1845-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojakowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że dnia 4 lipca 1983 r. w salach posiedzeń WAM — Łódź, pl. 9 Maja 1, odbędzie się publiczna obrona prac doktorskich:

Godz. 11 — lek. Wojciecha Olszewskiego pt.: "Badania przydatności elektrokardiograficznych odprawy dwubiegowych osiowych z klątki pierśowej do rozpoznawania niepełnościennego i pełnościennego zawalu serca". Promotor: prof. zw. dr hab. n. med. Władysław Tkaczewski.

Godz. 12.30 — lek. Józefa Zaka pt.: "Wpływ pracy w Kopalni węgla kamiennego na układ krążenia". Promotor: doc. dr hab. n. med. Marian Cholewa.

W kinach taniej

O tym, że staniało, dowiadujemy się niebawem. Tymczasem w kinach właśnie staniało. Dyrekcja łódzkiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów podjęła decyzję o obniżeniu w lipcu i sierpniu cen biletów o jedną kategorię. W kinach premierowych i pierwszej kategorii oznacza to 20 zł taniej, a w drugiej kategorii - 10 zł taniej. Na stałe taniej biletów na 8 najpopularniejszych obecnie tytułach: „Imperium kontratakuje”, „Wielki Szu”, „Tom Horn”, „Policjantka”, „Sprawa Kramerów”, „Calvin ten zgiełk”, „Zemsta po latach”, „1941”.

Kina kat. II, które mogły podwyższyć ceny biletów w przypadku prezentacji tytułów kasowych, w czasie wakacji tego prawa nie mają. Ponadto wszystkie zamówienia od kolonii i półkolonii (nawet od kilku- i kilkunastoosobowych grup) upoważniają do nabycia biletów - bez względu na kategorię kina - po 15 zł.

W kinach bywać więc będziemy za mniejsze pieniądze, ale ta strata dla OPRF może się okazać zyskiem. (rs)

Kabaret rock i afrykańskie rytmy

Przedurlopowe zmezczenie daje się w znaki. Estrada Łódzka chce więc dla relaksu zaaplikować sympatykom swoich propozycji porcji interesującej rozrywkę. Zwołowników kabaretu już jutro (24 bm o godz. 17.00, 19.00 i 21.00) w Klubie „TEST” (ul. Narutowicza 28) bawić będzie kabaret „Ssak”. Laureat pierwszej nagrody na zakończonych przed miesiącem ogólnopolskich spotkaniach estradowych w Rzeszowie, bawi naprawdę dobrze.

Miłośnicy folkloru a zwłaszcza muzyki współczesnej opartej na ludowych tradycjach będą mieli okazję poznać zespoły OS KIEZOS i KITUXE z Angoli. Egzotyčni goście zaprezentują utwory na instrumentach ludowych, dopełnione dźwiękiem gitar elektrycznych. Będzie to więc koncert sięgający do korzeni jazzu i rocka. Zwołowników tej muzyki Estrada zaprasza 27 bm o godz. 18 do Teatru Muzycznego (bilety na obie imprezy rozprowadza EE, ul. Narutowicza 28).

Do tradycji chińskiej sztuki ludowej sięga zespół artystyczny z Szanghaju, który gościć będziemy w Łodzi 19 lipca o godz. 18 na scenie Teatru Jaracza. A wcześniej, bo 8 lipca w Hall Sportowej śpiewać będzie artysta znany dobrze sympatykom muzyki rockowej Klaus Schulze z RFN. Szczegółowe informacje o planowanych imprezach uzyskać można w Estradzie tel. 733-52. (rs)

Państwowy Dom Dziecka przy ul. Małachowskiego test zdrowotną przystań dla 80 podopiecznych w wieku 3-21 lat. Placówka ta ma wielu orzwiaków utrzymujących z nią kontakt przez cały rok. Do najbardziej wyrobionych należą Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Warzyńskiego, patronujące Domowi od blisko 10 lat. Wczoraj przedstawiciele odbwających przeskolenie w Centrum znów zjawili się wśród dzieci. Tym razem oficerowie i podoficerowie rezerwy ufundowali kolejną (piętnastą) książeczkę oszczędnościową z oprocentowanym wkładem. Otrzymała ją 15-letnia Mariola Jaszczak uczennica klasy I Zasadniczej Szkoły O-dziecziej. Za parę lat pieniądze z książeczki ułatwią dziewczynce start w samodzielne życie pomagając na zakupienie mieszkania. Dla wszystkich wychowanków śpiewnie przewidziane także przyjemny dar - sprzęt sportowy. Foto: A. WACH

W kilku zdaniach

W związku z dużym zainteresowaniem wystawa filatelistyczna Motywy religijne na znakach pocztowych orzęduła się ekspozycja w Klubie Osiedlowym „Dąbrowa” do 25 czerwca br.

Towarzystwo Polsko-Austrackie zaprasza na prelekcję dr Adolfa Dornhausa na widowisko folklorystyczne „Noc świętojańska” które zaprezentowane zostanie lodzianom w sobotę 25 czerwca br. o godz. 19.00 w parku im. A. Mickiewicza przy ul. Zgierskiej.

Klub Pracownika Służby Zdrowia w Łodzi ul. Roosevelta 17 zaprasza na III wieczór muzyczny z cyklu „Prawie wszystko o Beatlesach”. Spotkanie odbędzie się dnies 23 czerwca br. o godz. 18.00 w sali kawalerskiej klubu.

DOKĄD PO VIII KLASIE?

W bieżącym roku szkoły podstawowe w województwie łódzkim ukończyło około 10.000 absolwentów. Natomiast w szkołach ponadpodstawowych założono limit przyjęć na 12.000 miejsc, w tym do liceów ogólnokształcących - 2975, do techników oraz szkół równorzędnych - 1775, do liceów zawodowych - 600 i zasadniczych szkół zawodowych - 6650. Do liczby absolwentów szkół podstawowych należało bowiem doliczyć, wzorem lat ubiegłych, dopływ około 1300 kandydatów spoza województwa łódzkiego oraz 700 uczniów powtarzających pierwsze klasy.

Dotąd do poszczególnych szkół przyjęto ponad 10.100 uczniów, w tym do liceów ogólnokształcących - 2505, do techników i szkół równorzędnych - 1581, do liceów zawodowych - 458 oraz do zasadniczych szkół zawodowych - 5585.

Jak łatwo obliczyć, w wielu szkołach pozostało jeszcze sporo wolnych miejsc - łącznie ponad 1800, z czego w liceach ogólnokształcących - 470, w technicach - 194, w liceach zawodowych - 142 i zasadniczych szkołach zawodowych - 1065. Dla wszystkich zatem, którzy dotąd nie zostali zakwalifikowani do szkoły ponadpodstawowej, wystarczy miejsc.

Około 130 kandydatów zdających do liceów ogólnokształcących i około 120 do średnich szkół zawodowych, pozytywnie złożyło egzaminy wstępne, lecz nie zostały przyjęte z braku miejsc w wybranych przez nich szkołach. Wszyscy oni winni jak najszybciej zgłosić się do innych szkół, w których są jeszcze wolne miejsca, gdzie na podstawie zaświadczenia o pomyślnym złożeniu egzaminów wstępnych zostaną przyjęci bez dodatkowego postępowania kwalifikacyjnego. Pewne szanse mają także i ci, którzy nie zdali egzaminu z jednego tylko przedmiotu. Dla nich bowiem w dniu 30 czerwca odbędzie się egzamin uzupełniający, tylko z nie zdanego przedmiotu, w szkołach dysponujących jeszcze wolnymi miejscami. Po pomyślnym zdaniu takiego egzaminu będą mieli szansę na przyjęcie do szkoły. Dla innych (także i tych, którzy nie zdadza egzaminów uzupełniających) pozostało sporo wolnych miejsc w zasadniczych szkołach zawodowych.

A oto wykaz szkół, dysponujących jeszcze wolnymi miejscami. Licea ogólnokształcące w Łodzi:

II LO - ul. Nowa 13, VI LO - ul. Podmiejska 21, VIII LO - ul. Nowotki 105, XIII LO - ul. Zuli Pacanowskiej 6, XX LO - ul. Rudzka 56, XXIII LO - ul. Armii Czerwonej 117 i XXIX LO - ul. Żelwerowicza 33.

Średnie szkoły zawodowe w Łodzi: Liceum Medyczne nr 3 - ul. Kilińskiego 79, Technikum Włókiennicze - ul. Zeromskiego 115, Liceum Pocztowo-Telekomunikacyjne - ul. Tuwima 36, Technikum i Liceum Mechaniczne nr 2 - al. Politechniki 37, Liceum Poligraficzne - ul. Edwarda 41, Technikum Chemiczne (technologia kauczuku i gumy oraz obuwnictwo) - ul. Tamka 12.

Ponadto w Zgierzu: Technikum Włókiennicze - ul. Sokolowska 2 oraz Liceum Mechaniczne - ul. A. Struga 30. W Pabianicach:

Koncerty ogródkowe

W plenerze kończy sezon koncertowy Filharmonia Łódzka. W sobotę w parku Poniatowskiego a w niedziele na Zdroju (godz. 18) orkiestra zaprezentuje już tradycyjnie symfoniczne koncerty orkiestrowe Dmytryj Złobinow Gonsczarzewicz. W parkowej scenie słuchać będziemy uwerturny do opery „Oberon” K. M. Webera, fragmentów serenaady Elne Kleine Nachtmusik” W. A. Mozarta uwerturny do Cvrullika senwilskiego G. Rossiniego „Zaproszenie do tańca” K. M. Webera walcza z „Jeziora labedziego” - P. Czajkowskiego suity „Arlezianka” G. Bizeta a na zakończenie mazura ze „Straszego dworu” - S. Moniuszki. Słowo wiążące - Jadwiga Matuszak. (rs)

Nagrody dla racjonalizatorów

Wczoraj w Zespole Szkół Budowlanych nr 2 w Łodzi odbyło się uroczyste podsumowanie wojewódzkiego konkursu na najlepsze szkolny klub techniki i racjonalizacji oraz najlepszy projekt racjonalizatorski w szkolnictwie zawodowym w kategorii szkół oraz indywidualnej. Najlepsi za swe prace - oprócz świadectw racjonalizatorskich - otrzymali nagrody pieniężne i dyplomy uznania. Warto podkreślić, że konkursy racjonalizatorskie dla szkół z roku na rok stają się coraz bardziej popularne wśród młodzieży i przynoszą coraz lepsze efekty zarówno

jeśli idzie o liczbę zgłaszanych projektów, jak i jakość prac. W roku ubiegłym na 70 zgłoszeń świadectwa racjonalizatorskie przyznano 37 autorom - w tym roku liczba zgłoszeń wzrosła do 81, a świadectwa racjonalizatorskie przyznano aż 61 autorom. W konkursie na najlepszy szkolny klub techniki i racjonalizacji pierwsze miejsce zdobył Zespół Szkół Chemicznych w Łodzi a kolejne nagrody - ZSZ „Witama” w Łodzi, ZSZ nr 2 w Pabianicach, ZSZ nr 5 w Łodzi oraz zespoły szkół: elektronicznych, energetycznych (nr 1), budowlanych (nr 1),

Technikum Włókiennicze - ul. W. Wasilewskiej 5.

A oto zasadnicze szkoły zawodowe dysponujące jeszcze wolnymi miejscami. Budowlane: ul. Kilińskiego 159 (monter instalacji budowlanych), ul. Kopcińskiego 3/11 (murarz, malarz, betoniarz, zbrojarz, posadzkarz), ul. Siemiradzkiego 4/8 (technolog robót wykończeniowych, technolog montażu). Mechaniczne: ul. Nalkowskiej 2 (tokarz, ślusarz narzędziowy), ul. Wodna 34 (tokarz, ślusarz narzędziowy, frezer, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych), ul. Armii Czerwonej 89 (tokarz, mechanik obróbki skrawaniem). Włókiennicze: ul. Drewnowska 88 (kacz, operator maszyn przędzalniczych), ul. Wróblewskiego 38 (kacz, dzielnarz maszynowy, szwacz-dzielnarz). Chemiczne: ul. Tamka 12. (n)

Komunikat

Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 29 czerwca 1983 r. o godz. 10.00 i 10.30 zostanie dokonany sprawdzian techniczny systemu powszechnego ostrzegania i alarmowania za użyciem syren alarmowych na terenie województwa łódzkiego w miastach: Łódź, Pabianice, Zgierz, Aleksandrów Łódzki, Głowno, Konstantynów, Ozorków i Strzyków. Podczas uruchomienia systemu podane zostaną następujące sygnały: - alarm powierrny - sygnał modulowany - 3 min., - odwołanie alarmu - sygnał ciągły - 3 min.

mechaniczno-elektrycznych, mechanicznych (nr 2, 3 i 4) - wszystkie z Łodzi.

W konkursie na najlepszy projekt racjonalizatorski w kategorii szkół pierwsze trzy miejsca zajęły zespoły szkół: elektronicznych, chemicznych i energetycznych (nr 1) w Łodzi. W tym samym konkursie w kategorii indywidualnej najlepszymi okazali się: Dariusz Bogdanski, Waldemar Plewa i Sylwester Wojtaszek - wszyscy z Zespołu Szkół Elektronicznych w Łodzi. W kategorii nauczycielskiej projekty wynalazczych - środków dydaktycznych najwyższe oceniono cyfrowy telefon elektroniczny autorstwa inż. Kazimierza Liśa z Zespołu Szkół Elektronicznych w Łodzi. (n)

Z zielonego rynku

Od czwartku taniej: pomidory z 200 do 180 zł za kilogram botwina z 20 do 12 zł za kilogram kapusta z 20 do 25 zł za kilogram kapusta włoska z 20 do 25 zł za główkę marchewki z 20 do 16 zł za ćwierćkilogramowy paczek seler z 60 do 50 zł za 1 kg. Do cennika wprowadzona nowa pozycja: bób w cenie 40 zł za 1 kg. Roślinie podaż owoców. W sklenkach uspołecznionych szorst powinien kosztować 50 zł za 1 kg czerwona porzeczka 60 zł a czarna 110 zł za kg, kilogram. Nie zmienia się na razie cena truskawek Kosztują one 80 zł za kilogram. Można dostarczyć na rynek łódzki 25 ton pomidorów. Niestety nie chce ich podobno kupować łódzki handel. Podobna sytuacja była niedawno z orzkami. Dziwna to sprawa. SK

Goście serca żołnierzy



Foto: A. WACH

W kilku zdaniach

W związku z dużym zainteresowaniem wystawa filatelistyczna Motywy religijne na znakach pocztowych orzęduła się ekspozycja w Klubie Osiedlowym „Dąbrowa” do 25 czerwca br.

Towarzystwo Polsko-Austrackie zaprasza na prelekcję dr Adolfa Dornhausa na widowisko folklorystyczne „Noc świętojańska” które zaprezentowane zostanie lodzianom w sobotę 25 czerwca br. o godz. 19.00 w parku im. A. Mickiewicza przy ul. Zgierskiej.

Klub Pracownika Służby Zdrowia w Łodzi ul. Roosevelta 17 zaprasza na III wieczór muzyczny z cyklu „Prawie wszystko o Beatlesach”. Spotkanie odbędzie się dnies 23 czerwca br. o godz. 18.00 w sali kawalerskiej klubu.

W kilku zdaniach

W związku z dużym zainteresowaniem wystawa filatelistyczna Motywy religijne na znakach pocztowych orzęduła się ekspozycja w Klubie Osiedlowym „Dąbrowa” do 25 czerwca br.

Towarzystwo Polsko-Austrackie zaprasza na prelekcję dr Adolfa Dornhausa na widowisko folklorystyczne „Noc świętojańska” które zaprezentowane zostanie lodzianom w sobotę 25 czerwca br. o godz. 19.00 w parku im. A. Mickiewicza przy ul. Zgierskiej.

Klub Pracownika Służby Zdrowia w Łodzi ul. Roosevelta 17 zaprasza na III wieczór muzyczny z cyklu „Prawie wszystko o Beatlesach”. Spotkanie odbędzie się dnies 23 czerwca br. o godz. 18.00 w sali kawalerskiej klubu.

OPISZ KIEDY logo with a stylized figure and text.

WAŻNE TELEFONY
Informacja PEO 731-82
Informacja i usługach 398 10
Informacja turystyczna 472-91
Informacja PKS 285-90
Dworzec Centralny 285-90
Dworzec Północny 45-46-96
Informacja telefoniczna 83
Informacja służb zdrowia 615-19
Informacja handlowa 282-84
Informacja Pomoc Socjalnej 56-41-70
Komenda Wojewódzka 677-22 282-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowo: „Polmozbvt” 408-33
Pogotowie energetyczne: Rejon Łódź Północ 334-31
Rejon Łódź Południe 334-28
Rejon Pabianice 18-13-16
Rejon Zgierz 18-34-42
Rejon Oświęcimia Ulle 581-15
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogową PZMot. 52-81-10
Straż Pożarna 98 686-11
Inżynier wojewódzki 633-11
TELEFON ZAUFANIA 337-37
- czynny w godz. 15-7 rano.
W dni wolne od pracy - cała doba. Dla kobiet i ciąża problemowa i spraw rodzinne - 740-33 - w dni powszednie od godz. 15 do 22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 350-66 w godz. od 13 do 18.
TEATRY
JARACZA - godz. 19 „Opera za trzy grosze”
POWSZECHNY - godz. 18 „Ukl. - Pukl”
MUZYCZNY - godz. 19 „Wiktoria i jej huzar”
Pozostałe teatry nieczynne.
MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (ol. Wolności 14) godz. 10-17
EKOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-16
SPORT I TURYSTYKI (Worcełowa 21) godz. 14-18
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zelkowskiego 7) godz. 10-13
SZUKI (Włocławskiego 36) godz. 11-19
MIASTA ZGIERZA (Zgierz Dabrowskiego 21) godz. 10-15
MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obrońców Stalingradu 123) godz. 10-13
WYSTAWY
GALERIA CHIMERA (Włocząńska 31) godz. 11-18 grafika P. Roucka
GALERIA SZUKI (Włocząńska 31) godz. 11-18 - Male formy grafiki
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 laureaci ogólnopolskich konkursów graficznych
SALON SZUKI WSPOLCZESNEJ (Stary Rynek 2) godz. 11-18 grafika H. Nystrom
GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 3) godz. 11-18 grafika J. Hernandeza
ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18.00)
OGROD BOTANICZNY - czynny od godz. 9 do zmroku
KAPIELISKO FALA - czynne od godz. 10-18
KINA
BALTYK - Butch Cassidy i Sundance Kid USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
IWANOWO - Nie było smutku ZSRR od lat 12 godz. 15.30; Butch Cassidy i Sundance Kid USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
POLONIA - Wielki Szu pol od lat 18 godz. 10, 12.15, 13, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOSNIE - Robinson Krzuzoe marynarz z Yorku - czeski-RFN od godz. 13.30, 14.30; Parazytwa duńska USA od lat 15 godz. 8.30, 10.30, 12.30
WŁOKNIARZ - Gorączka sobotniej nocy USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; Be-stia pol od lat 18 godz. 19.30
WOLNOSC - Imperium kontratakuje USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 15, 17.30; Seans nocny - Butch Cassidy i Sundance Kid USA od lat 15 godz. 20.30
WISLA - Maraton filmowy „Wielkie smoki” Rankon USA od lat 18; Karate po polsku pol od lat 18 godz. 9, 12.30, 16, 19.30
ZACHETA - 1941 USA od lat 15 godz. 19, 17, 19.30; Na

trople Sokola NRD b.o. godz. 12.15, 14.30
TATRY-LETNIE - Komandos z Navarony ang od lat 15 godz. 21; czynne tylko w dni tygodne
STUDIO - Felia pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.15
STYLOWY - Wbitali aktorzy kina światowego - Nastasia Kinsky - Tess fr. od lat 15 godz. 15.30, 19
DKM - Ratownik radz. od lat 15 godz. 16, 18, 20
OKA - Czarodziejski kleks czeski godz. 14; Niezamezna kobieta USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 16, 18.30
GDYNIA - Kino non stop od godz. 10-22; Wyście awaryjne pol od lat 15
MŁODA GWARDIA - Filmy krótkometrażowe z okazji Dni Morza - Salut dla Garlanda Kurant Gdański - ORP Bly. Skawiańca godz. 15, 16.15; Lawina USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 17.30, 19.30
MUZA - Obcy - 8 pasażer „Nostromo” ang. od lat 15 godz. 16.15, 18.30
I MAJA - „Smuga cienia” pol. od lat 12 godz. 16.15; Szczeciński II USA od lat 15 godz. 18.15
POKÓJ - Kino Młodego Widza - Allady - Abba - szwedz b.o. godz. 15; Zandarm w Nowym Yorku fr. b.o. godz. 17; DKF - DDK godz. 19.30
ROMA - Unkas ostatni Mohikanin rum b.o. godz. 12.15; Śmierć człowieka skorumpowanego fr. od lat 18 godz. 10, 13, 17.15, 19.30
STOKI - Osiedlowy Klub Filmowy „Oscar” - Wielki Szu pol od lat 18 godz. 18.15
SWIT - Testament Agli wek b.o. godz. 15; Małżeństwo Marli Braun RFN od lat 15 godz. 17, 19.15
TATRY - Słona róża pol. od lat 15 godz. 16.15, 18.15; W razie nieporodzy odbędzie się seans filmu - Przewidy uczuć fr. od lat 18 godz. 20.15
ENERGETYK - seanse dla Burza Podróż i Turystyki Alma-tur - filmy o technice walk obronnych
HALKA - Pitacl na Pacyfiku rum-fr b.o. godz. 15; O jeden most za daleko ang. od lat 15 godz. 16.30
POLESIE - nieczynne
REKORD - Baśka Myszka na wycieczce godz. 15.15; Powrót Mechagodzin! lan. od lat 12 godz. 16.15, 18
SOJUSZ - nieczynne

PIOTRKOWSKA 47 Mickiewicza 20
Nielarniana 15 Lutomska 148
Olimpijska 7a Felickiego 1
Pabianice - Armii Czerwonej 7
Konstantynów - 55
dowa 10 Ozorków - ul. Wyrzyska 33
Aleksandrów - Kałuski 14
Zgierz - Sikorskiego 16 Dabrowskiego 18
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Bieganskiiego - codziennie dla przewoźni - rejonowych nr 2, 4, 6, 7, 8, 9, 10
Szpital im. Błernackiego (Pabianice) dla przewoźni rejonowych nr 3, 5; dla nieprzewoźni Szpital im. Kopernika - dla przewoźni rejonowej nr 1 w dni nieprzewoźni Szpital im. Piłgowskiego - dni na rzyse Szpital im. Marchewskiego - codziennie (Zgierz ul. Dubois 17) dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Pa-rzezew: Góra - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie - Szpital im. Piłgowskiego (Włocząńska 195); Śródmieście - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Wł-dzew - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia - Szpital im. Piłgowskiego (Włocząńska 195)
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dzie-cieca - Instytut Pediatry (Spor-na 36/50)
Chirurgia szczeniowo-twarowa - Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzezewska 35) - dla woj. łódzkiego - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) - dla m. Łódź
Toksykologia - Instytut Medyczny w Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137
tel. 637-00 wewn. 31
- Gabinet Chirurgiczny czynny cała doba
- Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15-7 w dni wolne od pracy - cała doba
ul. Armii Czerwonej 15,
tel. 457-30 do 34 wewn. 70
- Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała doba
- Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 16-7 w dni wolne od pracy - cała doba
ul. Kopcińskiego 22
tel. 864 83
- Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19-7 w dni wolne od pracy - cała doba

Nie pali się!
Mieszkańcy Polesia zanępkowali się ostatnio częstymi działaniami strażaków. Bojowe jednostki często na sygnalach przemierny ulice dzielnic. Jak się wczoraj dowiedzieliśmy, Komenda Rejonowa SP Łódź-Śródmieście przeprowadza ćwiczenia. W wtorek sekcje strażackie interweniowały w „Vigori” i „a w ciągu kilku najbliższych dni ćwiczyć będą w Zakładach Przemysłu Mięsnego, w ZPPasm „Lenora” w „Majejdzie” oraz w Spółdzielni Pracy „Zakard” w Konstantynowie.
Chodzi o przeciwcenie różnych wariantów działań przeciw-pożarowych oraz współdziałanie z zakładowymi jednostkami OSP. (sk)